STAN POGODY

Dzisiaj pogoda będzie częściowo pochmurna, ciepła i parna. Tempeeratura będjie się wahała w granicach 60—80 stopni. Po południu i wieczorem możliwe burze deszczowe. Wiatry południowe o sile do 20 mil na godzinę.

Jutro pogoda będzie podobna do dzisiejszej z możliwością także burz deszczowych z piorunami.

Wschód słońca o 5:52; zachód o 7:45.

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908

AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK

Dziś wtorek, dnia 28-go kwietnia, — Pawła, Marka, Witalisa i Walerii.

Jutro środa, dnia 29-go kwietnia, — Piotra, Roberta i Bogusława.

Pojutrze czwartek, dnia 30-go kwietnia, — Mariana i Katarzyny.

No. 100 Rok (Vol.) LXII 347 CHICAGO, ILL., WTOREK, 28-GO KWIETNIA (APRIL), 1970 Telephone BRunswick 8-8700 10c

ROSJANIN DEMASKUJE MORD KATYŃSKI

Senat Zwalcza Pomoc Dla Kambodży

Z Dnia

—W POLITYCE
—LICZY SIĘ
—TYLKO SIŁA

* * *

"Witaj majowa jutrzenko" — rozlegnie się znowu we wszystkich skupiskach polskich w wolnym świecie. Zabłysła jutrzenka, niosąc nadzieję uratowania niepodległości i ukrócenia anarchii, która więcej jak zaborczość wrogów przyczyniła się do rozbiorów starej Rzeczypospolitej. Nie świeciła jednak długo. Zgasiły ją bagnety moskiewskich hord, którym przyszedł z pomocą król pruski — "sojusznik" Polski. Dziś role się odwróciły. ""Sojusznikiem" Polski "ludowej" jest Rosja. Wiemy za jaką cenę, ale nie wiemy jak długo.

* * *

Ostatnio skupiska polskie w Europie i Ameryce zostały wstrząśnięte wznowieniem planów zniszczenia Polski i Czechosłowacji, celem 'przestraszenia" Rosji, w złudnej nadziei, że to powstrzyma ją przed inwazją Europy Zachodniej. Plan taki mógł powstać tylko w umysłach beznadziejnie głupich zbrodniarzy. Dziwne, że milczą pastorzy, senatorowie, publicyści i profesorowie, którzy tyle wylali łez, biczując Amerykę za "masakrę" ludności małej wioski wietnamskiej, sprzyjającej komunistom. Nie słyszymy ażeby oburzali się na plan zniszczenia dwóch narodów, sojuszników Zachodu podczas ostatniej wojny światowej, wepchniętych przez Roosevelta i Churchilla w niedźwiedzie łapy Moskali.

* * *

W niedzielę, również w Chicago rozlegnie się "Wiwat Maj, Trzeci Maj". Głównym mówcą na tradycyjnym obchodzie rocznicy Konstytucji Trzeciego Maja będzie wpływowy polityk republikański i podsekretarz stanu Elliot Richardson. Święte oburzenie polskiej prasy w całym świecie nie ma większego znaczenia. W polityce liczy się tylko siła. O moralności mówią słabi, ale i oni zapominają o niej w stosunku do słabszych od siebie. Tę siłę powinniśmy wykazać w niedzielę. Nasi przywódcy muszą mieć argumenty, które przemawiają i przekonują. Takim argumentem będzie wypełnienie parku Humboldta polonijnym ludem.

* * *

W wydaniu z poniedziałku 20-go kwietnia br., odpowiadając na zarzuty, że Kongres Polonii nie może dorównać Żydom, stwierdziłem: "Chicagoski oddział B'nai B'rith wydaje więcej na utrzymanie swojego biura niż Kongres Polonii posiada na działalność.

(Dokończenie na str 2ej)

Przemysł Samochodowy Ponosi Straty

Detroit, Mich. (UPI)—Dochody firm samochodowych "General Motors" i "Forda" w pierwszym kwartale tego roku, skurczyły się bardzo, w porównaniu do dochodów za ten sam okres w ubiegłym roku. General Motors podał, że obroty w pierwszym kwartale wynosiły o $900 milionów mniej, od zeszłego roku, a czysty dochód był mniejszy o $175 milionów. Obroty "Forda" zmniejszyły się o $188 milionów, a czysty dochód o $44 milionów, w porównaniu do dochodów z zeszłego roku.

Sekr. Rogers o Zagrożeniu "Wietnamizacji"

Gdyby Komuniści Zajęli Neutralną Kambodżę

Washington (UPI) — Prezydent Nixon znalazł się w obliczu podjęcia krytycznej decyzji, która może wciągnąć Stany Zjednoczone jeszcze bardziej w toczącą się wojnę w. Południowo - Wschodniej Azji. Naciskany zewsząd, tak przez Demokratów jak i Republikanów, ażeby odrzucił prośbę Kambodży o zwiększenie pomocy militarnej dla zagrożonego przez komunistów neutralnego państwa, Nixon nie podjął jeszcze ostatecznej decyzji.

Konferencje

Nixon spędził wczorajszy dzień na konferencji z Sekr. Obrony Melvin R. Laird, Sekr. Stanu William P. Rogers i dr. Henry A. Kissinger, specjalnym doradcą Prezydenta. Biały Dom przed kilku dniami, określił sytuację w Kambodży jako "inwazję komunistycznych wojsk z Północnego Wietnamu na neutralne państwo — której pod żadnym warunkiem nie można nazwać wojną domową." Około 40,000 wojsk z Północnego Wietnamu znajduje się obecnie w Kambodży, zasilanych przez wojska Viet - Kongu. Kambodża posiada tylko 45,-000 źle uzbrojonych i nie przygotowanych do wojny żołnierzy.

Sekr. Rogers

Sekr. Stanu William Rogers spędził wczoraj przeszło dwie godziny na Kapitolu, zeznając przed Senackim Komitetem Dla Spraw Zagranicznych, któremu przewodzi sen. J. William Fulbright (D-Ark.) Rogers poinformował

(Dokończenie na str. 6-ej)

Rozmowy Ambasadorów 4 Mocarstw

Berlin (UPI) — Dziś odbywa się drugie spotkanie ambasadorów 4 mocarstw, którego zadaniem jest rozładowanie sytuacji w Berlinie. Jak podają źródła, Sowiety uzależniają normalizację stosunków w Berlinie od uznania przez mocarstwa Zachodu reżymu Ulbrichta. Zachód nie chce wiązać tych dwóch spraw ze sobą.

Policjanci New Yorku Grożą Strajkiem

New York. (UPI) — Stow. Policjantów Nowojorskich, zrzeszające 25,000 członków, zapowiedziało dzisiaj rano, że 80 procent ich członków "zachoruje" dzisiaj o północy, jeśli ich żądania podwyżki pensji o $1,200 nie będą uzględnione przez władze miejskie.

Władze miejskie udały się do sądów dla uzyskania zakazu przeciwko podjęciu takiej akcji przez policjantów, ale przedstawiciele organizacji policjantów twierdzą że gotowi są iść do więzienia i w niczym nie zmienią swych planów. Pensja zwykłego policjanta wynosi obecnie $10,-950 rocznie. Policjanci żądają ażeby podwyżka pensji o $1.200 rocznie obowiązywała wstecz przez ostatnie 27 miesięcy kontraktu, który to kontrakt wygasa z dniem 1 grudnia.

Wzywamy U Thanta!

Polscy Piłkarze Pobili ZSRR Dwa Do Zera

Moskwa (ŻW) — Polscy piłkarze zwyciężyli sowiecką reprezentację na stadionie Lenina na Łużnikach, w stosunku 2:0. Mecz oglądało około 30 tys. widzów. Polska drużyna była raczej w osłabionym składzie, na skutek braku piłkarzy Górnika-Zabrze, zajętych meczami o "Puchar Europy."

Spotkanie to nie było oficjalnym meczem międzypaństwowym. Miało charakter jednej z ostatnich prób drużyny sowieckiej przed mistrzostwami świata w Meksyku. Obie drużyny występowały pod oficjalną nazwą reprezentacji klubów Polski i ZSRR.

Nixon Zaleca Poprawkę Konstytucyjną

Washington. (UPI)—Prezydent Nixon w tym tygodniu zamierza zwrócić się do Izby Niższej Kongresu z zaleceniem odrzucenia uchwalonej przez Senat ustawy, obniżającej wiek głosujących do 18 lat. Nixon, jak twierdzą jego doradcy, dąży do uprawnienia 18-to letnich do głosowania, ale pragnie, ażeby zostało to dokonane drogą poprawki do Konstytucji Stanów Zjednoczonych.

Nixon poinformuje Izbę Niższą, że zakwestionowanie przez kogokolwiek ustawy uchwalonej przez Senat a ewentualnie Izbę Niższą Kongresu na podstawie, że według Konstytucji 18to letni nie mają prawa do udziału w głosowaniu, może wpłynąć bardzo ujemnie na rezultat wyborów w roku 1972.

Konstytucja Stanów Zjednoczonych nie określa wieku uprawnionych do głosowania, natomiast poszczególne stany wprowadziły własne prawa określające wiek głosujących, a prawa te nie są jednolite i różnią sie, zależnie od ustaw stanowych.

Poprawka do Konstytucji Stan. Zjedn. w uprawnieniu 18to letnich do głosowania, musi uzyskać dwie-trzecie głosów członków obu Izb Kongresu, jak i być przyjęta przez trzy-czwarte stanów unii.

"Czarny Dzień" Lotnictwa U.S. w Wietnamie

Sajgon, Wietnam Południowy (UPI) — Lotnictwo US przeżyło dziś swój "czarny dzień," straciło 5 maszyn, w tym 3 helikoptery oraz jeden dwu motorowy szturmowiec, typu AC-119. Ponadto myśliwiec bombardujący, typu F-4 Phantom, zestrzelony w czasie jego misji w Laosie.

Najbardziej bolesne było zestrzelenie wielkiego helikoptera, 244 mile od Sajgonu. 8 osób załogi zostało zabitych a jeden żołnierz US ranny:

Szturmowiec AC-119 rozbił się i spłonął w polach ryżowych, bezpośrednio po starcie. 6 lotników zostało zabitych, a dwóch rannych. Wypadek ten nastąpił prawie bezpośrednio po podanej wczoraj wiadomości o zestrzeleniu tego samego typu samolotu nad Laosem. AC-119 są to samoloty, mające za zadanie wspieranie ogniem z powietrza atakujących własnych oddziałów. AC-119 jest uzbrojony w działa i minidziała, które rozporządzają siłą ognia 6,000 pocisków na minutę oraz posiadają urządzenia do oświetlania pola walki w czasie nocnych starć.

Myśliwiec bombardujący, typu A-4, z IIgo korpusu marines, przez pomyłkę zaatakował oddział nieregularnych wojsk Południowego Wietnamu zabijając 10 wietnamskich żołnierzy a raniąc 20 innych. Tragiczna pomyłka nastąpiła w czasie wsparcia lotniczego atakujących oddziałów Aliantów. Przyczyna wypadku jest badana przez specjalną komisję.

Maszerują Na Stolicę Kambodży

Phnom Penh, Kambodża (UPI) — Komunikat podaje, że komuniści zdobyli dziś posterunek wojsk rządowych w Sre Czeng, 36 mil od stolicy. Jak mówi oficjalny komunikat wojska rządowe broniły się dzielnie, lecz musiały ustąpić, wobec przeważającej siły i uzbrojenia komunistów.

Temperatura

New York. (UPI)—Najniższą temperaturę, 18 stopni, zanotowano dzisiaj nad ranem w Flagstaff, Arizona — a najwyższa, 94 stopnie, wczoraj po południu w Laredo, Texas.

Atom w Służbie Medycyny

Paryż. (UPI) — Francuscy doktorzy, po raz pierwszy w historii medycyny zastosowali siłę atomową do instalacji stabilizatora serca, u 58-letniej kobiety.

Dotychczas stabilizatory, dla ludzi chorych na serce, opierały się na sile elektrycznej, specjalnych bateryjek, które musiały być wymieniane co 18 miesięcy. Stabilizator oparty o atomowe baterie wystarczą na 10 lat.

Śniegi w Stanach Płd. Zachodnich

(UPI) — Śnieg z deszczem opadł wczoraj wieczorem i w nocy w stanach płónocno-zachodnich—Wyoming, North i South Dakota, Nebraska i Montana. Dwa cale śniegu opadło w Billings, Montana, Worland, Wyoming i Flagstaff, Arizona. W Rawlins, Wyoming, wichry o napięciu 60 mil na godzinę, przy temperaturze 36 stopni, utrudniły wielce komunikacje. Silne przymrozki zanotowano w zachodniej części stanów Oregon, Utah i Kalifornii.

Na środkowym zachodzie aż do wybrzeża Atlantyckiego, zanotowano niesezonową parność i ciepło. W Sioux City, Iowa, temperatura wynosiła wczoraj 86 stopni, a w Des Moines, Mason City i Waterloo, Iowa, ciepło wynoszące 86 stopni pobiło rekordy ustalone w roku 1910.

W stanie Tennessee, tornada wyrządziły znaczniejsze szkody w 20 milowym pasie w północno-centralnej części stanu. Około 80 osób odniosło okaleczenia, a 20 z nich musiano przewieść do szpitali. Największe straty zanotowano w Springfield, Tenn.

Satelita "Chicom 1"

Colorado Springs, Colorado. (UPI) — Okrążający ziemię satelita chiński, otrzymał nazwę "Chicom 1" od komendy "North American Air Defense" (NORAD) która śledzi lot pierwszego satelity Czerwonych Chin. Komenda NORAD znajduje się w masowym kompleksie głęboko pod ziemią gór Cheyenne,niedaleko Colorado Springs, Colorado.

"Exodus, Żydów"

New York. (UPI) — Przeszło 20,000 Żydów urządziło "marsz exodus" na gmach Zjednoczonych Narodów w ub. niedzielę, dla zaprotestowania przeciwko dyskryminacji stosowanej w Sowietach przeciwko Żydom rosyjskim. Marsz rozpoczął się przed ambasadą sowiecką do Z. N. i po przejściu dwóch bloków, zakończył się wiecem przed gmachem Zjednoczonych Narodów. Amerykańscy Żydzi domagali się od Sowietów zezwolenia dla emigracji Żylów z Rosji do Izraela.

Dokumenty z Inkwestu Kopechne

Boston, Mass. (UPI)—Dokumenty z tajnego inkwestu w sprawie tragicznego zgonu Mary Jo Kopechne, która utonęła w samochodzie sen. Edward M. Kennedy w lipcu ub. roku, będą wydane we środę do wiadomości publicznej.

Odbitki dwóch dokumentów — 764 stronnicowego protokółu z zeznań świadków na inkweście, jak i 12 stronicowy raport sędziego James A. Boyle, który przewodniczył na tajnym inkweście w dn. 8go stycznia, będą wydane we środę o godzinie 3ej po południu w sali sądowej pow. Suffolk. Zainteresowani mogą otrzymać odbitki tych dokumentów po zapłaceniu kosztów przyrządzenia takowych w sumie $75.

Kennedy, rzekomo sprzeciwiał się przeprowadzeniu tajnego inkwestu, a od tygodni mówił przyjaciołom, że dąży do tego, ażeby dokumenty te zostały wydane dla publicznej wiadomości. Kennedy, przez swego obrońcę, zwrócił się w ubiegłym tygodniu do Najwyższego Sądu Stanowego z prośbą o usunięcie przeszkody, stojącej na drodze opublikowania tych dokumentów.

Dwóch stenografów sądowych, rości sobie pretensje do sprzedaży kopii protokółów z inkwestu. Stenografi wnieśli nawet do sądu apelacyjnego sprawę, domagając się odszkodowania w sumie $150-000 jeśli będą pozbawieni korzystania z dochodów jakie mogliby uzyskać ze sprzedaży tych dokumentów.

Skutki Zimy w Polsce

Warszawa, (D.P.) — Specjalne "partyjne" narady odbywają się w całym kraju, głównie na "szczeblu centralnym" w Warszawie, na temat jak "usuwać skutki zimy w domach mieszkalnych".

W wielu domach nieszczelne i uszkodzone dachy stały się przyczyną przecieków, niszczących mieszkania i meble lokatorów.

Szybka naprawa, — pisze "Trybuna Ludu", jest konieczna, jeżeli chce się uniknąć całkowitej "dewastacji".

Wobec tego na naradach partyjnych "krytykuje się" administratorów domów "zajmujących się głównie urzędowaniem a nie opieką nad powierzonymi sobie budynkami".

W miarę jak odbywają się "narady" dachy przeciekają w dalszym ciągu, w wielu wypadkach od szeregu tygodni, mimo że — jak pisze prasa warszawska — są odpowiednią ilości materiałów niezbędnych do przeprowadzenia napraw.

Brak natomiast blacharzy i dekarzy. Wobec tego warszawska rada narodowa na przykład wyasygnowała "dodatkowe sumy pieniężne", — które mają temu brakowi zaradzić.

Sensacyjny Proces Więźnia

Przemycone Grypsy Mówią o Zagładzie Polskich Oficerów

Moskwa, (CT, CST)—Więzień moskiewskiego więzienia, który przemycił spisane przez siebie zeznania świadków mordu katyńskiego został skazany na 5 lat więzienia, w dodatku do odsiadywanego przez siebie wyroku na 25 lat. Światosław Karawański zanotował zeznania swych dwóch współwięźniów a następnie, ukryte między wierszami dziennika matematycznego, przesłał je swej żonie, znajdującej się na wolności. Za to przestępstwo, po tygodniowym przewodzie sądowym, który miał miejsce na terenie samego więzienia, został skazany na dodatkowe 5 lat ciężkiego więzienia.

Karawańskiemu pozostawało zaledwie 4 i pół roku do odsiedzenia z jego 25-letniego wyroku za należenie do młodzieżowej grupy, na terenach zajętych w czasie wojny przez hitlerowców. Zadaniem tej grupy była walka zarówno z hitlerowcami, jak i stalinowcami.

Poinformowane źródła twierdzą, że Karawański spisał zeznania dwóch naocznych świadków mordu katyńskiego, Andrzeja i Menszankina. Ten ostatni kończy właśnie odsiadywanie swego 21-letniego wyroku. Menszankin nie zgodził się na zeznawanie w procesie Karawańskiego, zaprzeczając całkowicie historii katyńskiej. Andrzej niedawno zmarł w więzieniu i prokurator stwierdził w swym oskarżeniu, że cała historia

(Dokończenie na str. 6-ej)

Przedmieścia Zagrożone

Washington (UPI) — Administracja Nixona, jak informuje asystent prokuratora federalnego Jerris Leonard, w krótkim czasie przedłoży wielkie zmiany w programie budowy domów dla biednych, które mają doprowadzić do kompletnej desegregacji w tych domach rządowych. Zamiast budowania domów dla biednych w gettach wielkich miast, domy te będą budowane na przedmieściach, a biedna ludność z gett miejskich przenoszona do tych domów.

George Romney, sekretarz Dept. Rozbudowy i Ulepszenia Miast, od dłuższego czasu zaleca budowę domów dla biednych na przedmieściach, dla ułatwienia biednym rodzinom murzyńskim wydostania się z gett miejskich.

Leonard, w udzielonym wywiadzie prasowym, powiedział że "nie widzi żadnych przyczyn któreby usprawiedliwiały odmowę władz przedmieść wyznaczenia specjalnych terenów na budowę domów rządowych dla biednych."

Delegacja ZSRR Na Rozmowy w Nowym Jorku

Moskwa (UPI) — Moskwa już mianowała swą 10cio osobową delegację, która ma wyjechać do Nowego Yorku, na amerykańsko - sowiecką publiczną dyskusję, która zaczyna się w przyszły tygodniu. Impreza jest organizowana przez amerykańskie stowarzyszenia pacyfistyczne.

Śmieciarze Wracają Do Pracy

Paryż (UPI) — Paryscy śmieciarze, niewielką większością głosów, uchwalili przerwanie 11-dniowego strajku i powrót do pracy. Ulice i chodniki Paryża toną w zwałach odpadków i śmieci.

Głos Polonii z Cleveland i Okolicy

KORESPONDENCI:
Eugenia i Jerzy Stolarczyk
9421 Alexander Road
Cleveland, Ohio 44125
Telef. Area Code 216; 641-7528

Od Redakcji: — Gminy i Grupy Z.N.P., oraz Towarzystwa i Kluby Polonijne proszone są o przesyłanie wszelkich zawiadomień i wiadomości do Kroniki z Cleveland i okolicy wprost do korespondenta Dziennika Zw. pp. Eugenii i Jerzego Stolarczyk pod wyżej podany adres.

Zmarł Franciszek P. Ratajczak

We czwartek, 23-go kwietnia, w szpitalu św. Aleksego, zmarł zasłużony na Polonii w Cleveland i okolicy ś.p. Franciszek P. Ratajczak, zam. pn. 7348 Broadway Ave., gdzie syn zmarłego p. Alfons Ratajczak prowadzi zakład pogrzebowy "Ratajcak Funeral Home".

Przy zgonie ś.p. Franciszek Ratajczak liczył 80 lat. Po zachorowaniu przed Wielkanocą, zabrano go do szpitala św. Aleksego, gdzie 23-go kwietnia zakończył życie.

Ś.p. Ratajczak był przez wiele lat szeroko znanym nie tylko na Polonii w Cleveland i okolicy, lecz także w kołach politycznych w Cleveland i w powiecie Cuyanoga.

Od roku 1914, był on przywódcą demokratycznym Wardy 14-ej. Przez wiele lat prowadził interes sprzedaży węgla pod firmą 'Fleet Coal Co.' W czasie pamiętnej "depresji" ś.p. Franciszek M. Ratajczak dowoził węgiel biednym rodzinom polskim, a szczególnie pamiętał o tych rodzinach, w których było kilkoro drobnych dzieci. Spieszył on zawsze z pomocą biedniejszym. Mając wpływy w mieście i w powiecie, wielu naszych rodaków i rodaczek, za pośrednictwem śp. Franciszka Ratajczaka, otrzymało pracę.

Prowadząc firmę — "Fleet Coal Co.", śp. Ratajczak nigdy nie wysyłał rachunków, ponieważ wierzył i często powtarzał, że około 90% a nawet więcej, jest ludzi uczciwych i sprawiedliwych.

Ś.p. Ratajczak nigdy nie odmawiał pomocy lub dobrej rady i dużo pomagał ludziom w potrzebie, dlatego był szanowany przez wszystkich. — Miał on przyjaciół nie tylko w Partii Demokratycznej, lecz także był znany i ceniony w Partii Republikańskiej.

Pogrzeb ś.p. Ratajczaka, odbył się z zakładu jego syna "Ratajcak Funeral Home" do kościoła św. Stanisława, a następnie zwłoki odprowadzono na wieczny spoczynek na cmentarz Kalwarię.

Pozostawił synów Alfonsa i Antoniego, oraz siostry: p. Leokadię Kowalską, p. Natalię Tucholską i p. Helenę Cavis.

Niechaj mu ziemia lekką będzie i niech spoczywa w pokoju wiecznym.

W. P. Meklemburg.

Matia Kandydatem Na Sędziego

Długoletni i znany na Polonii, sędzia sądu powiatowego p. Feliks T. Matia, nie będzie ubiegał się o urząd, tylko przejdzie na emeryturę, a na jego miejsce jako sędzia powiatowy ubiega się jego syn, znany adwokat p. David T. Matia. Tak sędzia Feliks T. Matia, jako też jego synowie, należą do polskich organizacji i biorą czynny udział w życiu Polonijnym.

Starszy brat p. Davida, T. Matia, Ryszard T. Matia, jest obecnie sędzią sądu miejskiego w Cleveland.

Sędzia Feliks T. Matia, był przez wiele lat adwokatem Związku Polaków w Am. Urząd ten piastował do objęcia stanowiska sędziego sądu miejskiego, a później powiatowego. Tak ojciec, jak i synowie znani są na Polonii, dlatego życzyć należy zwycięstwa w prawyborach kandydatowi na sędziego Davidowi T. Matia. Niechaj wszyscy uprawnieni do głosowania pamiętają podczas prawyborów 5-go maja o potrzebie oddania głosu adwokatowi David' owi T. Matia.

W. P. Meklemburg.

Zawiadomienie

Przyjmujemy ogłoszenia handlowe, nekrologi, zamówienia na prenumeratę Dziennika Związkowego. — Proszę dzwonić w Cleveland **641-7528.** Wiadomości i zawiadomienia do natychmiastowego umieszczenia na łamach Dziennika przekazujemy do Redakcji w Chicago **telefonicznie.** Dziennik Związkowy jest na usługach Polonii w Cleveland i okolicy. Korzystajcie z niego!

Zmarł Dyrektor Związku Polaków

Po długiej chorobie, w szpitalu św. Józefa, w Lorain, Ohio zmarł ś.p. Adam C. Łepkowski, dyrektor Związku Polaków w Am., na Lorain i okolice.

Pogrzeb śp. Adama C. Łepkowskiego odbył się z kościoła Narodzenia Najśw. Marii Panny w Lorain, a następnie na wieczny spoczynek odprowadzono zwłoki na cmentarz Kalwarię.

Zmarły pozostawił żonę Reginę z domu Pilarską, czterech synów Stanisława, Jana, Franciszka i Tadeusza Łepkowskich, jedną córkę zamężną Marię Jean Smith, 18 wnucząt i siedmioro prawnucząt.

W. P. Meklemburg.

Lekcje Języka Polskiego

Staraniem Gm. 88 ZNP w sobotę, 4-go kwietnia, rozpoczął się kurs języka polskiego dla dorosłych. Lekcje będą prowadzone przez 12 tygodni w parafii Bożego Ciała, 4850 Pearl Road, w każdą sobotę od godz. 12:30 do 2:30 p. p. Wejście do szkoły od strony parkingu.

Osoby zainteresowane tym kursem mogą zgłosić się w sobotę przed rozpoczęciem lekcji. Wykłady prowadzą wykwalifikowani nauczyciele. Po informacje proszę dzwonić do komisarki ZNP p. M. Gołembiewskiej — tel. 884-2260.

EUGENIA i JERZY STOLARCZYK
Polski Program Radiowy
Założony w 1927 roku
WXEN
106.5 FM—Cleveland, Ohio
Środa i Piątek, 7:30 wiecz.
Niedziela, 10:30—11:30 rano

Learn to Tie Dye

by Alice Brooks

Tie and dye, the fashion technique for all fabrics!

It's easy, fun, fascinating, fashionable to add colorful, swirling designs to cotton, velvet. Pattern 7040: directions for two skirts, sash and the techniques of tie dyeing.

FIFTY CENTS for each pattern — add 25 cents for each pattern for Air Mail and Special Handing. Send to Alice Brooks c/o Polish Daily Zgoda, Needlecraft Dept., Box 163, Old Chelsea Station, New York, N. Y. 10011. Print **Name, Address, Zip, Patttern Number.** BIG **1970 Needlecraft Catalog** — 40 pages, 200 designs. 3 free patterns! Knit, crochet fashions. Quilt, embroider, weave. Toys, gifts! Send 50c.

NEW! Complete Afghan Book — marvelous afghans, fashions, pillows, baby gifts, more! $1.00.

"50 Instant Gifts" Book. 50c **"16 Jiffy Rugs"** to knit, crochet, weave, sew, hook. 50c.

Book of **12 Prize Afghans.** 50c.

Bargain! **Quilt Book 1** has 16 beautiful patterns. 50c.

Museum Quilt Book 2 — patterns for 12 superb quilts. 50c.

Book 3. **"Quilts for Today's Living."** 15 patterns. 50c.

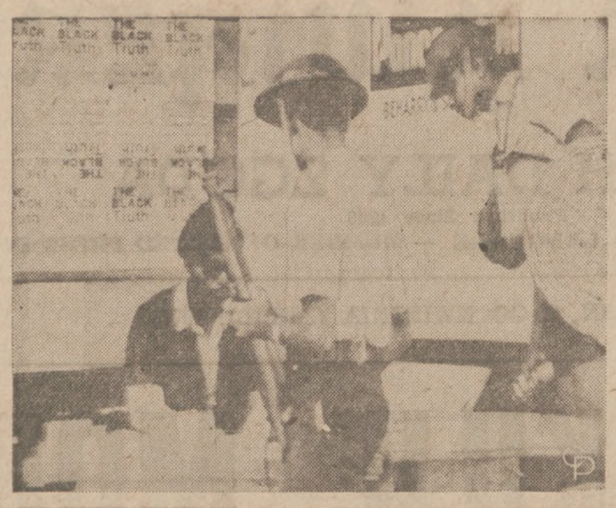

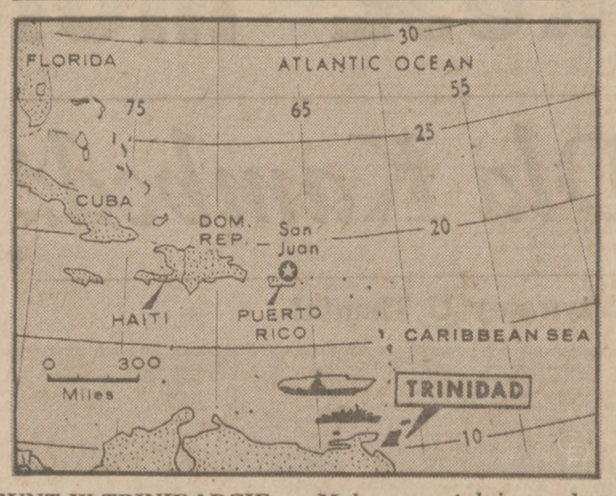

BUNT W TRINIDADZIE. — Mała grupa żołnierzy zbuntowała się na wyspie Trinidad przeciw armii rządowej i po zabraniu broni, oraz amunicji z fortu uciekła w góry z zamiarem prowadzenia akcji partyzanckiej. Rząd opanował sytuację przy pomocy brytyjskich żołnierzy z Jamajki. Na górnym zdjęciu: policja Port of Spain kontroluję mężczyznę, sprzedającego literaturę "Black Power" w Trinidad City.

Program Obchodu Konstytucji 3-go Maja w Parku Humboldta

1. **OTWARCIE PROGRAMU**—Czesław Mikołajczyk, Komisarz 13 Okręgu ZNP, przewodniczący Komitetu Programu; Helena Orawiec, Komisarka 12 Okręgu ZNP, sekr. Komitetu Programu.
2. **HYMNY NARODOWE**—amerykański i polski—odegra orkiestra Szkoły Średniej Św. Trójcy.
3. **INWOKACJA**—wygłosi Ks. Kazimierz Czaplicki, C.S.C., asystent proboszcza parafii św. Trójcy.
4. **PRZEMÓWIENIE PRZEWODNICZĄCEGO MANIFESTACJI**—Mec. Alojzy A. Mazewski, Prezes Związku Narodowego Polskiego i Prezes Kongresu Polonii Amerykańskiej.
5. **ODDANIE SALWY HONOROWEJ**—przez Oddział Stan. Departamentu Pol. Legionu Amerykańskich Weteranów pod dowództwem Oficera Służbowego.
6. **ZŁOŻENIE WIEŃCA** przy pomniku Gen. T. Kościuszki —udział biorą: Podsekretarz Stanu Elliot Richardson; Gubernator Stanu Richard B. Ogilvie; Mayor m. Chicago Richard J. Daley; Józef Pranica, Prezes Zjednoczenia Pol. Rzym. Katolickiego; Walenty Janicki, Prezes Macierzy Polskiej; Gen. bryg. Antoni Grudziński z Londynu, reprezentant 1. Dywizji Pancernej; Mec. Alojzy A. Mazewski, Prezes ZNP i Kongresu Polonii Am.; Irena Wallace, Wiceprezeska ZNP i Przewodnicząca Generalna Obchodu; Tomasz Paczyński, Komisarz 12 Okręgu ZNP; Helena Orawiec, Komisarka 12 Okręgu ZNP; Czesław Mikołajczyk, Komisarz 13 Okręgu ZNP; Zofia Buczkowska, Komisarka 13 Okręgu ZNP.
7. **PRZEMÓWIENIE**—Mayor m. Chicago, Richard J. Daley.
8. **PRZEMÓWIENIE**—Gubernator stanu Illinois, Richard B. Ogilvie.
9. **PRZEMÓWIENIE GŁÓWNEGO MÓWCY**—Podsekretarz Stanu Elliot Richardson.
10. **ODCZYTANIE REZOLUCJI**—Wiceprezeska ZNP i Przewodnicząca Gen. Obchodu, Irena Wallace.
11. **POZDROWIENIE POLONII Z LONDYNU**—Gen. bryg. Antoni Grudziński, OBE, Reprezentant 1. Dywizji Pancernej.
12. **PRZEDSTAWIENIE GOŚCI i REPREZENTANTÓW WŁADZ.**
13. **BENEDYKCJA**—odmówi Biskup Zach. Diecezji Polskiego Narodowego Kościoła Katolickiego, J. E. Francis Rowiński.
14. Wspólne odśpiewanie hymnu kościelnego "Boże coś Polskę."

KOMITET PROGRAMU:

Irena Wallace, Wiceprezeska ZNP i Przewodnicząca Gen. Obchodu
Czesław Mikołajczyk, Komisarz 13 Okr. ZNP i Przewodniczący Programu
Helena Orawiec, Komisarka 12 Okr. ZNP i Sekretarka Programu
Tomasz Paczyński, Komisarz 12 Okr. ZNP
Zofia Buczkowska, Komisarka 13 Okr. ZNP
Franciszek M. Prochot, Wiceprezes ZNP
Edward Moskal, Skarbnik ZNP
Tadeusz Radosz, Dyrektor ZNP
Katarzyna Dienes, Dyrektorka ZNP
Dr Edward Różański, Dyrektor ZNP
Jan Ziemba, Dyrektor ZNP

Realizacja "Zaleceń Gospodarczych" Biura Politycznego

(NA) — Zaczęto wprowadzać w życie zalecenie Biura Politycznego PZPR w związku z krytyczną sytuacją gospodarczą kraju. Rozesłano je w teren w postaci specjalnego okólnika.

I tak na przykład od dnia 1 stycznia 1970 zablokowano etaty we wszystkich przedsiębiorstwach. Przystąpiono także do wypłacania zasiłków dla tych bezrobotnych, którzy są zarejestrowani od trzech miesięcy i nie mogą dostać przydziału pracy.

Trwa akcja zwalniania z pracy robotników i pracowników. Na przykład w Fabryce Samochodów Osobowych na Żeraniu zwolniono już trzystu pracowników. Rozpoczęły się też redukcje personelu we wrocławskim "Pafawagu".

Zwolnienia pracowników odbywają się na dwa sposoby. Albo stosuje się zwykłą redukcję, albo przymusowe wyrzucenie z pracy. W wypadku wyrzucenia stosuje się "kryteria polityczne". Do nich należy karne pozbawienie pracy za opowiadanie dowcipów politycznych. Taki był powód usunięcia 7 robotników z wrocławskiej fabryki "Elwro", co nie jest wypadkiem odosobnionym.

Postrzyżyny Hipisów

San Francisco. (DP)—Kolejki setek hippisów amerykańskich oczekują codziennie przed jedynym zakładem fryzjerskim w małej miejscowości granicznej San Ysidro w Kalifornii. — Cały ten ruch zaczął się po wprowadzeniu przez władze graniczne zarządzenia, że przez granicę przepuszczone będą jedynie osoby wyglądające normalnie. Około 2,000 hippisów musiało powrócić do Stanów Zjedn. po nieudanej próbie wyjazdu do Meksyku na wakacje wielkanocne.

Z Dnia

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

o zasięgu krajowym. To chyba wystarczy by wyjaśnić dlaczego Kongres Polonii nie może dorównać B'nai B'rith."

* * *

Jedna z Czytelniczek pospieszyła z wyjaśnieniem, że Żydów stać na więcej niż Polonię. Wiem o tym, ale liczną Polonię Amerykańską napewno stać na więcej jak $50,000 rocznie. Taką sumę zebrano w ub. roku na działalność Kongresu Polonii. Gdyby nie opodatkowanie się organizacji bratnich pomocy, nie byłoby za co utrzymać biur w Chicago i Washingtonie i na znaczki pocztowe.

* * *

Daje, popiera i pracuje tylko garstka ludzi. Na jej peryferiach żeruje masa dorobkiewiczów, krzykaczy i wątrobiarzy, którzy pogardliwie wzruszają ramionami na wspomnienie jakiej kolwiek polonijnej organizacji, lub krytykują wszystko, usprawiedliwiając swoje pasożytnictwo tym, że przywódcy nie stosują się do ich "zbawiennej" recepty. Nieobecni nie mają głosu.

* * *

Może nawet nie należałoby o tym pisać, ponieważ trutnie nie dają, nie biorą udziału i nie czytają polskiej prasy. Nie docierają więc do nich nasze apele, troski i radości. Piszemy i przekonujemy ciągle tych, którzy są przekonani, którzy dają i pracują. Może należałoby rozpocząć od przekonywania znajomych, którzy nie czytają polskiej prasy, by zaczęli ją czytać. Wówczas rozszerzy się nasz zasięg. Wyjdzie to na zdrowie polonijnym organizacjom i prasie!

Czystka Wśród Gangsterów

New York. (UPI) — Władze policyjne rozpoznały zwłoki dwóch ofiar przeprowadzanej wśród gangsterów czystki. Jednym z zamordowanych jest "kat Mafii" Gaspare Maggadino, lat 62, którego zwłoki znaleziono w rynsztoku z przestrzeloną głową. Drugim był Anthony Labello, lat 29, który został zastrzelony w skradzionym przez niego samochodzie na rezydencyjnej ulicy w dzielnicy Queens.

Maggadino, kuzyn szefa "Cosa Nostra" Joseph "Joe Bananas" Bonanno, był także kuzynem starzejącego się szefa "Cosa Nostra" na północną część stanu New York, Stefano Maggadino.

Elegant Ensemble

PRINTED PATTERN

by Anne Adams

Be ready for vacation travel and all-season occasions with the most elegant of ensembles — the dress and coat. They have slim lines, smart details.

Printed Pattern 4965: Half Sizes 12½, 14½, 16½, 18½, 20½, 22½. Size 16½ (bust 37) dress 2⅝ yds. 39-in.; coat 3½.

SEVENTY-FIVE CENTS — for each pattern; add 25 cents for each Pattern for Air Mail and Special Handling.

Send to Anne Adams c/o POLISH DAILY ZGODA, 10 Pattern Dept., 243 West 17th Street, New York, N. Y. 10011. Print **NAME, ADDRESS,** with **ZIP, SIZE** and **STYLE NUMBER.**

NEWS/NOW! SPRING - SUMMER Pattern Catalog. 111 styles, free pattern coupon. 50c INSTANT SEWING BOOK — cut, fit, sew modern way. $1.00 INSTANT FASHION BOOK — wardrobe planning secrets, flattery, accessory tips. $1.00.

BOLESŁAW PRUS
(Aleksander Głowacki)

EMANCYPANTKI

145 (Ciąg dalszy)

— Niechże major dziś będzie oględny... — szepnęła staremu pani Brzeska.

— Tylko pani mnie rozumu nie ucz — mruknął, wydobywając z wściekłością drut do fajki, krzesiwko, hubkę i paczkę siarczanych zapałek z różnokolorowymi główkami.

W domu państwa Brzeskich podwieczorek zawsze bywał dobry, ale tego dnia przeszedł wszelkie oczekiwanie. Nigdy jeszcze nie widziano tak mocnej kawy, tak grubych kożuchów na śmietance i tylu gatunków: bułek, obwarzanków, ciastek suchych i kruchych, placuszków, obsypanych makiem i cukrem, a wszystko prosto z pieca.

Postawiono nawet buchający parą samowar na wypadek, gdyby major zażądał herbaty; a doktorowa własną ręką przyniosła z szafy butelkę białego araku, bo może major zechce pić herbatę z arakiem. W kuchni, śpiżarni, w ogrodzie i altance rolegał się głos doktorowej, deklamującej: pan major, dla pana majora, panu majorowi...

Biedna panna Cecylia, na którą major od czasu do czasu rzucał (zdaniem doktorowej) bezwstydne spojrzenia, naprzemian bladła i rumieniła się, spoglądając ukradkiem z pod długich rzęs na okropnego starca, który, wbrew interesom jej brata, propagował reformackie pigułki, a u iksinowskich dzieci miał opinię ludożercy, czyli — kominiarza.

Kiedy doktorowa nalała kawę, major, spojrzawszy na siedzącego obok siebie Miętlewicza, rzekł:

— Cóżeś się pan dziś ustroił, jak mamka?... — Rozwaliłeś kołnierzyk, że ci prawie pępek widać...

Panna Cecylia mimowoli szepnęła: ach!... a doktorowa prędko odezwała się:

— Może major pozwoli tych obwarzaneczków?... Jeszcze ciepłe... Panno Cecylio — dodała — niech pani posmaruje panu majorowi bułeczkę...

Major, któremu w tak delikatny sposób przypomniano obecność panny Cecylii, zawstydził się i z niechęcią odwrócił się od Miętlewicza, bo przecież z jego winy wymówił brzydkie słowo przy dziewczętach.

Tymczasem posłuszna panna Cecylia zaczęła smarować masłem bułkę. Była jednak tak zmieszana, że upuściła nóż, zgniotła bułkę i o mało nie przewróciła szklanki z kawą. Ażeby ją ośmielić, major odezwał się:

— Cóżto, wypędzacie waszego prowizora?...

Panna Cecylia w pierwszej chwili nie wierzyła własnym uszom, że major do niej mówi. Zmiarkowawszy jednak, po spojrzeniu doktorowej, iż wypadek ten miał rzeczywiście miejsce, zebrała odwagę i odpowiedziała:

— Tak, braterstwo rozstają się z panem Fajkowskim.

— Pierwszy raz muszę im przyznać słuszność — rzekł major, ażeby już zupełnie zjednać sobie pannę Cecylię. — Takie awantury wyrabiać w domu familijnym.

— Brat mówił, że pan Fajkowski nie może być w aptece, ponieważ jest lunatykiem...

— Doprawdy? — zawołała Madzia. — Chodzi po dachach?...

— Wyobraź sobie, że onegdaj w nocy wszedł po daszku do kuchni, na pierwsze piętro, oknem... — objaśniła panna Cecylia.

— Jakie to szczęście, że on do pani nie wszedł!... — wstchnęła Madzia.

— Madziu!... — zaczęła doktorowa.

— Ja — mówiła panna Cecylia — umarłabym ze strachu. Przecież zawołać nie mogłabym, bo obudziłby się i spadłby...

— Przynieś nam, Madziu, szachy — odezwał się major. Z triumfem spojrzał na doktorową, która gotowa była uściskać go za takt i przytomność umysłu.

— Ale chyba dzisiaj panowie nie będą grali?... — rzekła doktorowa, gdy Madzia powróciła z pudłem i szachownicą. — Mamy naradzać się...

— Radzić nie będziemy całą noc — odburknął major. — Nie jesteśmy lunatykami.

Przez ten czas pan Miętlewicz rumienił się, jak panienka. Równie bowiem zakłopotała go przygoda pana Fajkowskiego, jak i jego własny kołnierzyk, który dopiero teraz wydał mu się stanowczo za długi i głęboko wycięty. W tej chwili wolałby mieć na szyi gilrandę z ostu i pokrzyw, aniżeli ten podły kołnierzyk; bo ile razy która z panien spojrzała na niego, nieszczęsnemu Miętlewiczowi przychodził na myśl ten punkt jego osoby, który tak brutalnie napiętnował major.

Kiedy uprzątnięto stół i major z haftowanego kapciucha zaczął nakładać fajkę, doktorowa, westchnąwszy, odezwała się:

— Cóż pan major sądzi o nowym kaprysie Madzi?... Sprzykrzyła jej się pensja i chce wyjechać do Warszawy!...

— Za kark jej nie weźmiemy — odparł major.

— Jednakże władza rodzicielska w tym wypadku... — wtrącił proboszcz.

— Nawet myśleć o tym nie może panna Magdalena — pochwycił Miętlewicz. — Całe miasto zdziwione... naczelnik straży ziemskiej mówił mi, że — to niepodobna, a sam naczelnik powiatu, kiedy się dowiedział, przestał przyjmować interesantów... Chodził po biurze z założonymi rękoma i wciąż mówił do siebie: także!... także...

— Słyszysz, Madziu — odezwała się doktorowa, podnosząc palec w górę.

— Szkoda, żeście państwo odrazu nie zaprosili naczelnika straży ziemskiej, jeżeli on ma decydować o przyszłości Madzi — warknął major.

— Ale opinia publiczna, panie majorze! — zawołał Miętlewicz.

— Umowy co do panienek już prawie zawarte — rzekła doktorowa.

— Posłuszeństwo względem rodziców — święty obowiązek!... — dodał proboszcz.

— Dlaczego nie chcesz otworzyć pensji? — zapytał major Madzię.

— Proszę pana majora, jest tak — zaczęła Madzia. — Nauczyciel ma żonę, pięcioro dzieci i babkę... Ma sto pięćdziesiąt rubli pensj na rok...

— Opowiadaj krótko — upominał ją major.

— Ja mówię krótko. Więc, proszę pana majora, nauczyciel dorabia sobie prywatnymi lekcjami jeszcze dwadzieścia rubli miesięczne... A że, proszę pana majora, jego uczennice mają przejść do mnie, więc nauczyciel traci te dwadzieścia rubli miesięcznie i musi żonę z trojgiem dzieci wysłać na wieś...

(Ciąg Dalszy Nastąpi)

W 35 Lat Po Zgonie Wielkiego Marszałka

Postać ze spiżu, serce ze złota, umysł geniusza.

"Wiadomości" londyńskie w numerze z 4 stycznia 1970 r. zamieściły "Wspomnienia o Piłsudskim" Stanisława Wachowiaka, "syna górnika westfalskiego", doktora ekonomii, wiceministra w Ministerstwie b. Dzielnicy Pruskiej, posła do Sejmu Rzeczypospolitej z Narodowej Partii Robotniczej, wojewody pomorskiego, dyrektora naczelnego i prezesa zarządu Powszechnej Wystawy Krajowej w Poznaniu i jednego spośród kandydatów w roku 1926 na stanowisko Prezydenta Rzeczypospolitej — który tak oto te "Wspomnienia" rozpoczyna:

"Nie byłem Piłsudczykiem w zrozumieniu ogólnie w Polsce przyjętym. Bo ani nie miałem szczęścia być żołnierzem Piłsudskiego, ani nie należałem do jego najbliższego otoczenia, byłem tylko przypadkowym widzem tego niezwykłego fenomenu naszej historii, gdy od młodych lat dane mi było być zaledwie drugoplanowym aktorem na scenie międzywojennej, w latach wolności i nadziei."

Autor "Wspomnień" odbył w roku 1920 szereg rozmów z Naczelnikiem Państwa.

". . . Jeszcze jedna z takich rozmów tego roku została mi w niezatartej pamięci. Pewna część prasy, głównie wielki "Dziennik Bydgoski" i wychodzący w Pelplinie "Pielgrzym", nadużywała w sposób nieludzki swojej wolności. Pamiętać trzeba, że wtedy obowiązywały jeszcze w całej dzielnicy ustawy Rzeszy, czy też królestwa pruskiego. Jeżeli chodziło o obrazę majestatu, czyli głowy państwa, prokurator rozpoczynał działać na wniosek kancelarii cywilnej. Ponieważ kalumnie "Dziennika Bydgoskiego" przechodziły wszelkie granice, postanowiłem prosić o aprobatę wniosków, poleciwszy przygotować wszelkie dokumenty. Piłsudski słuchał spokojnie mego referatu, a potem nagle zapytał: "A to Polacy pisali?" "Naturalnie" — odpowiedziałem. Tu podniósł głos: "To nic nie zrobisz". Próbowałem nieśmiało argumentować, że to uważam za błąd. Na to on zamknął, jak dziś pomnę, czerwoną tekę i powtórzył: "Nic nie zrobisz".

Po długich rozmowach z Stanisławem Carem, szefem kancelarii cywilnej, rzuciłem myśl, aby Naczelnik przyjechał z wizytą do Poznania. . . . Nikt nie miał odwagi zrobić mu tej propozycji. . . . Car się odważył i wbrew wszelkim rachubom Naczelnik się zgodził.

Warszawa z ulgą powitała decyzję Piłsudskiego, gdyż sprawa zachodu stale smuciła najgorętszych patriotów. Świetnie się składało, że na koniec grudnia przypadła rocznica zrzucenia jarzma niemieckiego przez Poznań.

Zjechał więc Naczelnik z ogromną świtą, miasto wspaniale było udekorowane. Endecy dekorowali dla uczczenia rocznicy powstania, reszta dla Piłsudskiego, ale fakt faktem, że Poznań od niepamiętnych czasów w takim blasku nie wystąpił.

Na Zamku był bankiet na 500 osób, a raut po bankiecie zgromadził kilka tysięcy dalszych. Oczywiście był prymas, kilku ministrów i śmietanka towarzystwa. Mowa bez świstka papieru, zrobiła ogromne wrażenie. Nocą odbył się wspaniały bal pułku ułanów.

Pamiętam zabawną historię z wizytą, którą miał złożyć prymas Naczelnikowi. Drobiazg ten charakteryzuje prawdziwą wielkość Naczelnika. Zanim prymas zdołał przyjechać, Piłsudski z najbliższym otoczeniem pierwszy pojechał z wizytą do pałacu arcybiskupiego na Ostrowiu Tumskim, co skromnego, cichego i pełnego taktu kardynała w niemale wprowadziło zakłopotanie. Poznań tym był poruszony. Pociągnięcie strategiczne było niezrównane.

Nie lubię przesadzać, ale zdaje mi się, że ta data była przełomową dla dalszego rozwoju wypadków i nic tak nie zaważyło na przyśpieszeniu całkowitej unifikacji, jak ów przyjazd po raz pierwszy Naczelnika do Poznania.

Ze spotkań z Piłsudskim i z obserwacji jego czynów wyniosłem przekonanie, zgodne zresztą z oceną bardziej ode mnie powołanych, że był on postacią ze spiżu, o sercu ze złota i wosku, o umyśle geniusza. Był za wielki na swoje czasy i na swoją generację. W tym był jego dramat.

Ale naród po śmierci wyznaczył mu miejsce wśród królów na Wawelu."

Akademia w 35 rocznicę zgonu Marszałka Józefa Piłsudskiego odbędzie się w niedzielę 17 maja, 1970 r. o 4 po południu w Domu Związku Polek, 1309 N. Ashland Ave.

Dr. Waclaw Gawronski
3226 W. Potomac Ave.,
Chicago, Ill. 60651

22, IV, 1970 r.

Zebranie Klubu Matek w Szkole "Good Counsel"

Doradczy Klub Matek w Good Counsel High School odbędzie swe miesięczne, regularne zebranie w środę, dnia 6 maja, o godz. 7:45 wieczorem, w "kafeterii" tej szkoły przy 3900 W. Peterson Ave. Podczas zebrania nastąpi instalacja nowego Zarządu. W Niedzelę, dnia 3 maja, odbędzie się w starej kaplicy wspólna komunia św., o godz. 9-ej rano.

BOGUSŁAW KOPROWSKI — Wyśmienity polski parodysta. Specjalizuje się w perodiach sławnych amerykańskich aktorów telewizyjnych. Między innymi doskonale robi "DEAN MARTIN SHOW". Wystąpi w Chicago w ramach zespołu Feliksa Dzierzanowskiego, aktorów z Polski. Ponadto występuje: sławna Orkiestra Ludowa Feliksa Dzierżanowskiego; najlepszy polski duet taneczny, Bittnerrówna - Gruca; "Słowik polskich górników", primadonna śląskiej operetki, wybitnej urody Hanna Rutkowska; świetny tenor Lesław Finze i [illegible]

(R.M.)

UWAGA CZYTELNICY W CHICAGO

Szybkość! Punktualność! Wygoda!

oto trzy zasady, jakimi się kierujemy w stosunku do NASZYCH CZYTELNIKÓW

W myśl naszego hasła — czy chcecie

By Chłopiec Przynosił Wam DZIENNIK ZWIĄZKOWY DO DOMU?

Nie będziecie się już więcej kłopotać z kupowaniem gazety Znajdziecie ją zawsze na Waszym gościnnym progu.

Jeżeli chcecie mieć tę wygodę — wystarczy wypełnić Kupon zamieszczony poniżej i przesłać go na adres:

DZIENNIK ZWIĄZKOWY
1201 N. Milwaukee Ave. Chicago, Ill. 60622

UWAGA!

Dziennik Związkowy przez chłopca, dostarczymy OSOBOM KTÓRE ZAMIESZKUJĄ DZIELNICE MIASTA OBSŁUGIWANE PRZEZ NASZE AGENCJE.

KUPON

Zamawiam niniejszym Dziennik Związkowy który prosze doręczać mi do domu sześć razy w tygodniu, a za który obowiązuje się płacić chłopcu regularnie.

Numer domu ..... Nazwa ulicy ..... Pietro .....

Numer Telefonu .....

Miasto ..... Zone ..... Stan .....

Podpis zamawiającego .....

DYM DOSTAJE SIĘ DO NASZYCH ÓCZ.—Zdjęcie ziemi zrobione przez astronautów Apollo 13, nałożone na zdjęcie kominów wyrzucających masowo dym, daje nam symboliczny obraz zanieczyszczenia powietrza.

Ważne Zebranie Komitetów Młodzieży Gmin Okręgu 12 ZNP

W środę, 29-go kwietnia, w sali Weteranów Placówki 2-ej pnr. 4800 So. Wood ul., odbędzie się zebranie wszystkich Gmin Okręgu 12-go Z.N.P. Posiedzenie rozpocznie się o godz. 7:30 wieczorem.

Członkowie Komitetów Młodzieży Gmin Okręgu 12 ZNP są proszeni o liczne przybycie, gdyż są ważne sprawy do omówienia, jak wycieczka Młodzieży na Dzień Związkowy w Obozie w Yorkville, oraz wyjazd Młodzieży do Cambridge Springs, Pa., na Zjazd Młodzieży oraz wiele innych spraw do przedstawienia.

Komisarz 12-go Okręgu Tomasz Paczyński i Komisarka 12 Okręgu Helena Orawiec proszą usilnie o liczne przybycie.

Wł. Tomaszewski, koresp. Okr. 12-go Z.N.P.

Apel Komitetu Dekoracji Domów Na Obchód 3-cio Majowy

Komitet Dekoracji serdecznie apeluje do właścicieli domów, aby udekorowali flagami amerykańskimi i polskimi swe domy wzdłuż trasy Przemarszu Parady w niedzielę, dnia 3 maja, — kiedy odbędzie się Pochód i Manifestacja Obchodu Konstytucji 3 Maja w Parku Humboldta, przed pomnikiem gen. Tadeusza Kościuszki.

Komitet Dekoracji: —

Helena Orawiec, komisarka 12 Okr. ZNP; Zofia Buczkowska, komisarka 13 Okr. ZNP; Wiktoria Kolman, sekr. Gm. 3 ZNP; Wanda Allelujka, sekr. Gm. 2ej ZNP; Andrzej Jadach, prezes Gm. 55 ZNP; Władysław Tomaszewski, prezes Gm. 80 ZNP; Stefan Wądołowski, sekr. Gm. 178 ZNP; Adela Kozłowska, sekr. Gm. 79 ZNP; Helena Stermińska, sekr. Gm. 41 ZNP; Anna Nykiel, sekr. Gm. 177 ZNP; Józefa Rzewska, sekr. Gm. 120 ZNP.

Z Gminy 178 ZNP

Posiedzenie Gminy 178 ZNP odbędzie się w piątek, dnia 1-go maja, w sali Lo Rayne Chateau, 5925 W. Diversey ul., o godzinie 8-ej wieczorem.

Delegaci i delegatki są proszeni o jak najliczniejsze przybycie, ponieważ jest wiele spraw do załatwienia, jak również będą omawiane sprawy dotyczące zabawy stoliczkowej, którą Gmina urządza 19-go października.—Aleksander Moll, prezes Gminy; Stefan Wądołowski, sekr. prot.

Konferencja

Washington. (UPI) — Sekretarz Spraw Wewnętrznych Walter J. Hickel, zapowiedział zwołanie konferencji do walki ze skażaniem powietrza i wód, w dniach od 29go września do 2go października w Washingtonie. W konferencji tej zapowiadany jest udział 3,000 przemysłowców, oraz przedstawicieli szkolnictwa i rządu.

OSTATNIE 3 DNI!
Największy Polski Spektakl Filmowy
"Krzyżacy" oraz "Piękna Nasza Polska Cała" — Na Ekranie Kina Logan — 2646 Milwaukee Ave.

Już od piątku, 24 kwietnia Polonia chicagoska ogląda z zainteresowaniem film "Krzyżacy". W pięknych kolorach i na szerokim ekranie — film "Krzyżacy" otrzymał największe pochwały ze strony krytyków filmowych i publiczności — gdziekolwiek tylko był pokazywany.

Nie można się zresztą dziwić, bo film ten posiada wszelkie walory: Wspaniałe tło historyczne, piękne stroje, wątek miłosny i dramatyczną akcję, trzymającą widza w napięciu od początku do końca filmu.

Przed oczyma widza przewija się najpiękniejsza karta historii polskiej, a kulminacyjny punkt— bitwa pod Grunwaldem, pozostawia niezatarte wrażenie. Ponieważ film posiada napisy w języku angielskim, powinni go zobaczyć również Wasi amerykańscy znajomi. Przyjdźcie z nimi do kina LOGAN, 2646 Milwaukee Ave., tembardziej, że druga atrakcja programu, filmu "Piękna nasza Polska cała" odsłoni przed nimi urok polskich miast i wiosek, pozwoli podziwiać muzykę, piosenki i tańce polskie.

Codziennie do czwartku 2 programy: o 5:30 i 8:40.

Zapewniony dogodny parking samochodowy przed kinem Lgan oraz od ulicy 9mmet. (R.M.)

Dziecko Udusiło Się Balonikiem

2-letnia dziecko, Valerie Newsome z pnr 8726 Harper ave., udusiła się w niedzielę gumowym balonikiem, który utknął jej w krtani. Lekarze w szpitalu Jackson Park ponad godzinę pracowali, by balonik wydobyć, w końcu zdołali tego dokonać, jednakże nie udało się im dziecka przywrócić do życia.

Z Gminy 143 ZNP

Miesięczne posiedzenie Gm. 143-ej Z.N.P., odbędzie się w poniedziałek, 4-go maja, w sali Jul. Słowackiego pnr. 1700 Wł 48-ma ulica, początek o godz. 8-ej wieczorem. Z powodu wielu ważnych spraw, obecność wszystkich delegatów jest pożądana.

W niedzielę, dnia 3-go maja, dorocznym zwyczajem odbędzie się Obchód Konstytucji Trzeciego Maja, pod pomnikiem Gen. T. Kościuszki, w parku Humboldta. Uprasza się Grupy przynależne do Gminy 143-ej ZNP, o jak najliczniejszy udział w Pochodzie i Programie. Przez swoją obecność wykażemy naszą solidarność organizacyjną i narodową.

Uprasza się o podanie liczby dziatwy, która weźmie udział tak w Youth Jamboree jak i w Kursie Młodzieżowym w Cambridge Springs, Pa.

Zgłoszenia na autobus na wycieczkę Gminy do Obozu Młodzież. do Yorkville, prosimy o podanie na tym posiedzeniu Gminy tak, ażeby p. Wiceprezeska H. Orawiec, wiedziała dokładnie ile osób pojedzie, według tego można zamawiać autobus. Wycieczka ta odbędzie się w niedziele, 28-go czerwca, zaś zakończenie szkółki sobotniej języka polskiego Gminy 143-ej odbędzie się w sobotę, dnia 23-go maja. Prosimy o poparcie wyżej wymienionych imprez.

E. A. Bodnicki, prezes; Helena Orawiec, Przew. Kom. Imprez; Maria L. Szeląg, koresp. Gminy.

Zebranie Stow. Domu Polskiego

Stowarzyszenie Domu Polskiego ,znajdujące się pod nr. 11935-7 Michigan Ave., zawiadamia swych członków, członkinie, delegatów i delegatki o swym regularnym posiedzeniu, które odbędzie się w piątek, 1-go maja, początek o godzinie 8-ej wieczorem.

Mamy wiele ważnych spraw do załatwienia, więc prosimy o gremialne przybycie.

Z polecenia zarządu: Józef Bytnar, sekretarz.

Otto Otepka Wygłosi Odczyt 2-go Maja

W sobotę, 2go maja b.r., na zaproszenie Alliance of Czechoslovak Exiles do Chicago przybędzie Otto F. Otepka, b. wyższy urzędnik Biura Bezpieczeństwa Wewnętrzego w Dept. Stanu, a od 1962 roku szef Division of Evaluations.

Otepka wygłosi 2-go maja, o godzinie 7:30 w audytorium Sokol Havlicek-Tyrs pnr 2619 S. Lawndale avenue w Chicago odczyt pt. Wewnętrzne Bezpieczeństwo U.S. (Internal Security of United States). Alliance of Czechoslovak Exiles w Chicago zaprasza wszystkich na ten odczyt.

Kącik Ligi Morskiej

Pisze Władysław Tomaszewski

Apel Okręgu 7-go LM Do Oddziałów w Sprawie Obchodu 3 Maja.— Zabawy, Posiedzenia

Okręg 7-my im. Orlicz Dreszera Ligi Morskiej apeluje przez łamy Dziennika Związkowego do wszystkich Oddziałów i Ligowców oraz Ligowczyń, aby gremialnie wystąpili w Pochodzie do Humboldt Parku. Ci, co nie mogą maszerować tak daleko, aby zgromadzili się przy ulicy California i Augusta i tam przyłączyli się do naszych szeregów. Obchód odbędzie się już w tę niedzielę, 3-go maja. Pochód wyruszy z przed Domu ZNP, 1520 W. Division ul. o godzinie 1-ej po południu. Program w Parku około 2.30 po poł.

Zarząd Okr. 7-go apeluje do wszystkich Koleżanek i Kolegów, aby wystąpili w letnich mudurach. Ci, co ich nie mają, niech wystąpia w czapkach. Niech nas będzie w Pochodzie jak najwięcej, niech nas pozna Polonia, że organizacja nasza wiernie stoi przy tradycjach Narodu Polskiego. Zbiórka Ligi Morskiej około szkoły Św. Trójcy przy Cleaver i Division, o godz. 12:30 po poł. Do udziału wzywa was Zarząd Okręgu 7-go Ligi Morskiej.

Wł. Pula, prezes
Radwan, komendant.

* * *

Oddział Ster Nr. 46 Ligi Morskiej przy Okr. 7 LM bierze czynny udział w Pochodzie 3-go Maja. Zbiórka Oddziału w mundurach letnich przed szkołą św. Trójcy, o godz. 12 w południe. Zarząd prosi członków o liczny występ. Wystąpimy wszyscy w oddziałach maszerujących, wzywa nas obowiązek dobrego Polaka i Ligowca.

* * *

Posiedzenie Oddziału Warszawa Nr. 31 LM

Posiedzenie Oddziału Warszawa Nr 31 Ligi Morskiej odbędzie się dziś, we wtorek, 28-go kwietnia, w sali dolnej w Sokolni, pnr. 1062 N. Ashland ave., o godz. 7:30 wieczorem. Członkinie i członkowie są proszeni o łaskawe przybycie. Nowe członkostwo jest bardzo mile widziane do naszego Oddziału Warszawa Nr. 31 LM. — A. Czachor, prezeska; M. Milas, sekr.

* * *

Uwaga Oddział Ster Nr. 46 LM

Miesięczne posiedzenie Oddziału Ster Nr. 46 LM odbędzie się w środę, 6-go maja, w sali Mono, 2959 W. 40-ta ulica, o godz. 7:30 wieczorem. Ważne sprawy są do załatwienia i Zarząd prosi o liczne przybycie. — Adolf Działowy, prezes; Z. Kostalik, sekr.

* * *

Posiedzenie Oddziału Gdańsk 29-go Kwietnia

Zarząd przypomina członkom, iż miesięczne posiedzenie Oddziału Gdańsk Nr. 50 Ligi Morskiej odbędzie się jutro, w środę, 29-go kwietnia, w sali Rainbow Gardens, 1425 W. 51-sza ul., początek o godz. 7:30 wieczorem. Zarząd prosi o liczne przybycie. Oddział Gdańsk weźmie czynny udział w Obchodzie Konstytucji 3-go Maja. — J. Tabisz, prezes; R. Jelińska, sekretarka.

Pulaski Band — Udział w Obchodzie 3-go Maja

Pulaski Band bierze czynny udział w pochodzie 3-majowym do pomnika Kościuszki, jaki urządzany jest rok rocznie przez Wydział Oświaty Związku Nar. Polskiego w Parku Humboldta. Zbiórka kompletu członków Kapeli o godzinie 11:00 przed południem, w sali Weteranów, pnr. 1239 N. Wood ul., w niedzielę, 3-go maja.

Ostatnia próba przed wymarszem odbędzie się we wtorek, 28-go kwietnia, o godzinie 8-ej wieczorem, w sali Weteranów, 1239 N. Wood ul. Obecność jest stanowczo wymagana. — Za Zarząd Kapeli — J. Krawczyk, komendant; Józef Stasi, adjut.; Rudolf Nociar, kasjer.

Echa z Obchodu 25-cio Lecia Bitwy Arnhemskiej

Polskie Prezenty Dla Mieszkańców Gminy Heteren i Driel

Wszystko zaczęło się właściwie ćwierć wieku temu w dniach pamiętnej bitwy arnhemskiej: braterstwo broni polsko-brytyjsko-amerykańskie i ta serdeczna przyjaźń polsko - holenderska, która nigdy nie zaginie. Natomiast skromna lecz podniosła uroczystość wręczenia polskich prezentów burmistrzowi gminy Heteren p. J.A. Bolt i pani C. Baltussen, przez wojskowego attache amerykańskiej ambasady płk. Kloos, była bezpośrednim następstwem wizyty, bi prezesa Stowarzyszenia Amerykańskiej 101 Dywizji Powietrznej Mr. Bernarda Palitz, którą podczas swego pobytu w Holandii złożył on burmistrzowi gminy Heteren.

Burmistrz Heteren p. Balt wręczył przy tej okazji Mr. Palitz specjalny list dla Koła Elizabeth (New Jersey) Związku Polskich Spadochroniarzy i medale wybite dla upamiętnienia 25-lecia bitwy pod Arnhem. Mr. Palitz przywiózł list i medale na bankiet w/w Koła Związku Polskich Spadochroniarzy w New Jersey z okazji 25-lecia bitwy arnhemskiej. Tam na wniosek b. prezesa Zw. Polskich Spadochroniarzy w USA p. Jana Szygendy, członkowie Koła Elizabeth z prezesem p. B. Brodzickim na czele uchwalili jednomyślnie wręczenie srebrnych statuetek 'Spadochroniarza' burmistrzowi p. Bolt i pani Corze Baltussen z Komitetu "Driel-Polen". By podnieść wagę ceremonii wręczenia upominków, postanowiono zaangażować amerykańską ambasadę.

Po nawiązaniu kontaktu z ambasadą amerykańską w Hadze, z gminą Heteren oraz z redakcją "Kombatanta Polskiego w Beneluxie" we Vlissingen, projekt tenbędący odpowiedzią polskich spadochroniarzy w New Jersey na serdeczność holenderską - został zrealizowany w dniu 26 marca, b.r.

Ceremonia wręczenia upominków odbyła się w sali ratusza gminy Heteren. Dokonał jej w obecności przedstawiciela SPK w Holandii red. B. Strenka, osobisty przedstawiciel amerykańskiego ambasadora płk. Kloos. Wręczając srebrne statuetki Spadochroniarza w pełnym rysztunku bojowym, z wyrytymi specjalnymi dedykacjmi, — płk. Kloos oświadczył, że polscy spadochroniarze zamieszkali w New Jersey pragną w ten sposób uhonorować p. Bolt jako pierwszego obywatela gminy Heteren, a panią Core Baltussen jako czołową osobistość z Komitetu "Dreil-Polen", będącego tam duszą wszelkich propolskich poczynań.

Na tym wręczenie prezentów nie zostało zakończone. Burmistrz p. Bolt, dziękując za otrzymaną statuetkę Spadochroniarza, wręczył płk. Kloos medal wybity przez gminę Heteren z okazji 25 lecia, a prezes Komitetu "Driel-Polen" p. A. Baltussen wręczył przedstawicielowi amerykańskiej ambasady oraz redaktorowi — "Kombatanta Polskiego w Beneluxie" Bogumiłowi Strenkowi, medal pamiątkowy z okazji 25-lecia bitwy arnhemskiej i wyzwolenia wydany przez Komitet "Driel-Polen".

Pani Cora Baltussen mówiła następnie o wielkiej przyjaźni, jaka istnieje pomiędzy mieszkańcami Driel i ich polskimi oswobodzicielami. "Nie jest to jedynie mała grupa ludzi, która nadal wdzięczna jest polskim spadochroniarzom za wyzwolenie 25 lat temu. Przeciwnie, **cała ludność wysoko ceni sobie wolność, którą przynieśli nam nasi polscy przyjaciele.** Dlatego też właśnie młodzież wzięła tak spontaniczny udział w organizowaniu obchodu i swymi polskimi pieśniami, swą grą i wyglądem podbiła serca Polaków . . . "

Na zakończenie i na pamiątkę tej uroczystości, przedstawiciel SPK red. B. Strenk, wręczył płk. Kloos, burmistrzowi p. Bolt, pani C. Baltussen, sekretarzowi gminy p. J. C. wan Oorschot, prezesowi Komitetu 'Driel-Polen' p. A. Baltussen oraz p. G. van Beurden, szklanki ze znakiem — SPK oraz polskim i holenderskim napisem.

Następnego dnia, w największym holenderskim dzienniku — "De Telegraad" oraz w dziennikach "De Gelderlander" i Arnhemse Courant", ukazały się fotografie i sprawozdania z opisanej wyżej uroczystości.

Red. Bogumił Strenk, Holandia

Zabity Na Przechadzce w Parku Douglas

22-letni młodzieniec, Salvatore Gabrera z pnr 2524 S. California ave., który wybrał się na przechadzkę po Douglas Parku z swą znajomą został tam napadnięty przez bandę 8-10 młokosów, pobity na śmierć pałkami palantowymi a znajoma jego zgwałcona została 4 razy.

Młokosi zażądali wpierw od Gabrery pieniędzy, a potem go powalili na ziemię i bili pałkami. Dziewczynie udało się dojść do szpitala Mt. Sinai, gdzie udzielono jej pomocy. Przedstawiciel szpitala powiedział, iż Gabrera doznał wgruchotania czaszki.

Dziennik Związkowy
POLISH DAILY ZGODA
Second-Class Postage Paid
At Chicago, Illinois
Published daily except Sundays by
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, Inc.
1201 Milwaukee Avenue
Chicago, Illinois 60622

Wysyłany przez Pocztę w Chicago i w Kanadzie		Wysyłany przez Pocztę Poza Granice Chicago w U.S.	
Codziennie i Sobotę		Codziennie i Sobotę	
Rocznie (1 yr.)	$16.00	Rocznie (1 yr.)	$15.00
Półrocz. (6 mos.)	9.50	Półrocz. (6 mos.)	9.00
Kwartał (3 mos.)	6.00	Kwartał (3 mos.)	5.50
Miesięcz. (1 mo.)	2.75	Miesięcz. (1 mo.)	2.75
Tylko Sobotnie Wydanie		Tylko Sobotnie Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$6.50	Rocznie (1 yr.)	$6.00
Półrocz. (6 mos.)	4.00	Półrocz. (6 mos.)	3.75
Kwartał (3 mos.)	2.50	Kwartał (3 mos.)	2.50
DO INNYCH KRAJÓW			
Codziennie i Sobotnie		Tylko Sobot. Wydanie	
Rocznie (year)	$22.00	Rocznie (year)	$8.00
Półrocz. (6 mos.)	13.00	Półrocz. (6 mos.)	5.50
Kwartał (3 mos.)	8.00	Kwartał (3 mos.)	3.50

Na "Standach" (News-Stands) — pojedyńczy Numer Codziennie (Single Daily Copy).....10c
Na "Standach" (News-Stands) — pojedyńczy Numer Sobotni (Single Saturday Copy).....15c

JAN F. KRAWIEC, Editor-in Chief
Phone: All Departments BRunswick 8-8700
JÓZEF H. GAJDA, Manager

Telephone to City Editor before 8 A.M.
BRunswick 8-8707
Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

Prestiż Chin

Czerwone Chiny przez umieszczenie satelity w orbicie ziemi stały się piątym członkiem "klubu" mocarstw zdolnych do wystrzelenia rakiet okrążających ziemię. Członkami tego ekskluzywnego klubu są Stany Zjednoczone, Rosja, Francja i Japonia. W. Brytania, Włochy, Kanada i Australia mają również satelitów krążących wokół ziemi, ale ich wystrzelenie odbyło się z pomocą Stanów Zjednoczonych.

Chiński satelita nadaje "hymn" na cześć Mao-tse-tunga. "Na czerwonym wschodzie wstaje słońce . . . Na Wschodzie zjawił się Mao-tse-tung, który pracuje dla szczęścia swego ludu. Mao jest wielkim zbawicielem . . ."

Pekin wyzyskuje wystrzelenie satelity dla zjednoczenia rozbitego społeczeństwa. Masy chińskie nic dotąd nie wiedzą o lądowaniu amerykańskich astronautów na księżycu. Tym łatwiej można im wmówić, że pod rządami "boskiego" Mao, Chiny stały się pierwszą potęgą świata, a ich nauka przoduje ludzkości.

Wystrzelenie satelity przez Chiny może mieć poważny wpływ na sytuację międzynarodową. W Rosji wzmocni tych, którzy domagają się uderzenia na Chiny obecnie, gdy dzięki przewadze technicznej, armia rosyjska może odnieść łatwe zwycięstwo.

W Stanach Zjednoczonych wystrzelenie satelity przez Chiny wzmocni pozycję prez. Nixona, który domaga się od Kongresu funduszów na budowę instalacji obronnych przeciw rakietom (ABM). Przeciw programowi prez. Nixona opowiedzieli się "liberałowie" z obydwu partii, głosząc, że lęk przed chińskimi bombami atomowymi jest "straszakiem" wymyślonym przez "kompleks przemysłowo-militarny" po to, by nie dopuścić do obcięcia budżetu na "niepotrzebne" zbrojenia. Po wystrzeleniu satelity, Chiny w ciągu kilku lat mogą zdobyć wiedzę i doświadczenia niezbędne do produkcji rakiet międzykontynentalnych.

Wystrzelenie satelity wzmocniło prestiż Czerwonych Chin na terenie międzynarodowym. Rakiety uzbrojone w atomowe głowice w rękach 700 milionów kulisów od przeszło 20 lat karmionych nienawiścią do Ameryki, a ostatnio także do Rosji, okłamywanych i szkolonych w ślepym posłuszeństwie dla pekińskich satrapów, nie wróżą nic dobrego dla ludzkości.

Głód Nie Grozi Ludzkości

Po socjologii i psychologii przyszła moda na ekologię. Zasługą ekologów jest zwrócenie uwagi społeczeństw na katastrofalne skutki zanieczyszczenia wód i powietrza. Zajmując się badaniem związków między człowiekiem a siłami przyrody, ekologia jest powołana do zabierania głosu na temat skutków zanieczyszczenia wód i powietrza dla ludzkiego życia. Ale podobnie jak socjologia i psychologia, ekologia również ma tendencje do wtrącania trzech groszy i narzucania programów, należących do innych dziedzin wiedzy.

Walka z zanieczyszczaniem wód i powietrza jest trudna, ale jej konieczność bezsporna. Ekologowie osłabiają jednak swoje wpływy, mieszając się do kontrowersyjnej sprawy kontroli urodzin. Gdyby ograniczyli się do zwrócenia uwagi, że szybki przyrost ludności zmusi do budowy nowych wielkich miast w których życie nie jest usłane różami, spełniliby swoje zadanie. Ale to im nie wystarcza. Wydobyli z muzeum starą teorię Malthusa, że ludzkości grozi śmierć głodowa, jeżeli nie zostanie zahamowany przyrost naturalny.

Malthus groził ludzkości śmiercią głodową dwieście lat temu. Od tego czasu liczba ludności wzrosła kilkakrotnie, ale wzrosła również, czego Malthus nie przewidział, produkcja żywności, szczególnie w Europie i Ameryce Północnej. Na zachodniej półkuli znajdują się jeszcze spore obszary nieuprawiane, a część uprawianych leży odłogiem z powodu nadprodukcji. Obecnie także w Azji wyhodowanie "cudownego" ryżu o wydajności prawie dwukrotnie większej z hektara usuwa widmo głodu.

Zachodnia półkula, Australia i niektóre kraje Afryki mogą pomieścić dodatkowe setki milionów ludzi bez uszczerbku dla "otoczenia" i groźby głodu. Katastrofalne przeludnienie mają Chiny i Indie, ale do Chin głos naszych alarmistów nie dociera.

Żądania ograniczenia przyrostu neutralnego w Ameryce idą po tej samej linii co żądania pacyfistów — rozbrojenia Ameryki. W jednym i drugim wypadku prowadziłoby to do osłabienia Stanów Zjednoczonych, gdy Rosja i Chiny zbroją się i nie mają zamiaru ograniczać przyrostu naturalnego. Moskwa zaniepokojona spadkiem przyrostu naturalnego Rosjan podjęła nawet akcję za zwiększeniem rodzin.

Prawo naczyń połączonych ma zastosowanie nie tylko w fizyce lecz także w stosunkach międzynarodowych. "Próżna" Australia, w dodatku niezwykle hojnie obdarzona przez Stwórcę bogactwami mineralnymi, może być pokusą dla przeludnionej Azji. W ostatniej wojnie z trudem obroniono Australię przed Japończykami. Obrona przed mrowiem chińskim posiadającym broń atomową może być o wiele trudniejsza. Zamiast domagać się ograniczenia przyrostu naturalnego ludności pochodzenia europejskiego — należałoby pomyśleć o odpowiednim jej rozmieszczeniu i wypełnieniu "próżni."

INNI PISZĄ:

Rozsądne Stanowisko

DAILY NEWS — Przemawiając na dorocznym zebraniu "Associated Press", sekretarz Obrony Melvin R. Laird zajął, naszym zdaniem, rozsądne bardzo, rzeczowe stanowisko. Odrzucił on w praktyce kategorycznie żądania tych amerykańskich półgłówków, którzy chcą aby nasz kraj "ułagodził" Rosję Sowiecką w obecnych rozmowach SALT (Strategic Arms Limitation Talks), zawieszając jednostronnie rozbudowę wielogłowicowych pocisków nuklearnych (MIRV) i systemu obrony przeciw pociskom kierowanym (ABM).

Kreml dokłada wszelkich możliwych starań, by prześcignąć nas pod względem uzbrojenia kategorii. Odgrywając rolę "łagodnego frajera" przez wstrzymanie rozwoju MIRV i ABM, Stany Zjednoczone dodałyby jedynie zachęty dla sowieckiej agresji.

Zadowoleni jesteśmy w najwyższym stopniu, że kraj nasz ma tak realistycznie patrzącego na sytuację szefa departamentu Obrony i mamy nadzieję, że nigdy nie zabraknie nam podobnie rzeczowych kierowników tego rerostu.

Odwołane Rezolucje

THE CHRISTIAN SCIENCE MONITOR— Wysiłki, zmierzające do odwołania głośnej Rezolucji Tonkińskiej z 1964 roku i mniej słynnej anty-komunistycznej rezolucji w sprawie Środkowego Wschodu z roku 1957, więcej mówią nam o aktualnym nastawieniu amerykańskim niż o przyszłym rozwoju wydarzeń w południowo-wschodniej Azji, czy na wschodnich wybrzeżach Morza Śródziemnego. Uchwała senackiej komisji spraw zagranicznych, domagająca się unieważnienia obu tych rezolucji, świadczy o wzrastającej w Stanach Zjednoczonych tendencji do wycofywania się z zagranicznych zobowiązań.

Obie te rezolucje podjęto w latach silnej amerykańskiej wiary, że Stany Zjednoczone mogą i powinny odgrywać decydującą rolę w obronie demokracji i niepodległości państwowej na całym świecie. Przekonanie to uległo gruntownemu podważeniu na skutek późniejszych otrzeźwiających doświadczeń, z wojną vietnamską na czele.

Odwołanie tych rezolucji nie spowoduje większych zmian w żadnym z objętych nimi rejonów, ale będzie miało wielki wpływ na opinię światowa. Pewnym być można, że Rosja sowiecka pilnie zanotuje ten fakt w swej ocenie amerykańskiej gotowości do odgrywania poważniejszej roli w sprawach międzynarodowych.

Ważniejszym może pytaniem — jakie pobieżnie tylko poruszyła senacka komisja spraw zagranicznych — jest, jak daleko posunie się to nastawienie amerykańskie wobec zewnętrznych zobowiazań, a więc czy stanowi to objaw nawrotu do izolacjonizmu. Większość komentatorów nie uważa — i słusznie — takiej analizy, czy takich obaw, za uzasadnione.

Nie jest tak przynajmniej w obecnej chwili. Ale jak będzie w przyszłości? Czy decydującej roli nie odegrają rozczarowania i wynikły na ich tle cynizm wobec domniemanej bezskuteczności wszelkich zagranicznych zobowiązań?

Nie można do tego dopuścić. Stany Zjednoczone muszą poddać rewizji swe stosunki z resztą świata, aby dostosować swą politykę do takiej "linii", jaką zdecydowane są popierać i forsować, nie zaniedbując przy tym swych zobowiązań wobec całej ludzkości.

NASZ KALEJOOSKOP

POD REDAKCJĄ WIESŁAWA BIELIŃSKIEGO

OMAWIA OSTATNIE FAKTY I ZDARZENIA Z DZIEDZINY POLITYKI, KULTURY, WIEDZY, HISTORII, I PROBLEMÓW SPOŁECZNYCH

"Abecadło Hobbystów".— Co To Ludzie Nie Wymyślą, Aby Zbierać?— Szwedzki Pastor Boras Ma 150,000 Guzików.— A Argentyńczyk Enricque: 4 Łodzie Podwodne i 3 Pociągi Pancerne.— Żebranina Też Jest "Hobby".

Wszelakiego rodzaju "hobby" jest obecnie zjawiskiem nie tylko popularnym, lecz również i pożytecznym, zwłaszcza gdy człowiek wychodzi w okres wieku rozstania się z pracą zawodową. O różnorodności tego zjawiska i wprost niezwykle szerokim wachlarzu przedmiotów, które ludzie kolekcjonują dowie działem się ostatnio ze specjalnego słowniczka, opracowanego przez Zbigniewa Derferta z Bydgoszczy. Poniżej zamieszczam ciekawsze wyjątki z tego "Abecadła hobbystów."

* * *

AUTOGRAFY — zaczął je zbierać (a w każdym razie był wśród pierwszych) kardynał Richelieu. Kolekcjonerstwo autografów pojawiło się w XVI w. na zachodzie Europy, głównie we Francji. Należy stosować specjalizację: zbierać np. podpisy sportowców (piękną kolekcję posiadał Janusz Kusociński), pisarzy, aktorów. Można zbierać autografy w albumach lub w postaci listów czy — jeżeli idzie o pisarzy — rękopisów utworów (wielki zbiór rękopisów ma prof. J. Krzyżanowski). Wystrzegajcie się falsyfikatów!

BIBLIOFILSTWO — czyli zbieranie książek. Zdarza się przy tym, że kolekcjonerzy wcale tych książek nie czytają. Wystarczy im, że mają rzadki okaz w swej bibliotece. Na ogół bibliofile kompletują książki według jakiejś zasady; stare druki, specjalna tematyka, jakiś okres tylko. Zdarza się, że bibliofil jest tak zazdrosny o swoje książki, że nikomu ich nie pokazuje i nie udostępnia; staje się wtedy "bibliofilem" — grabarzem książki.

COPOCLEPHILE — czyli kompletujący dewizki od kluczy. Moda wywodząca się . . . z Afryki, ogarnęła obecnie Francję i US. Dewizka — maleńki przedmiot — stanowi obiekt reklamowy domów mody, stacji obsługi samochodów, hoteli. Pierwszy klub zbieraczy dewizek powstał w 1962 r. w Paryżu.

DELTIOLODZY — zbieracze kart pocztowych. Podobno największą ich kolekcję — pół miliona z pozdrowieniami — miał John King z Londynu (XIX wiek). Radzimy specjalizację w zależności od tematyki pocztówek. Przechowywać należy w albumach (kłopotliwe) lub pudłach (wygodne).

EKSLIBRISY — ozdobne karty zawierające imię i nazwisko właściciela książki, wlepiane na wewnętrznej stronie okładki. Rozkwit tego kolekcjonerstwa przypada na XVI — XVIII w. Twórcami ekslibrisów byli wybitni malarze i graficy. Namiętnym ich zbieraczem był J. I. Kraszewski. Rekordzistą był Niemiec L. Wartenburg, który w 1897 r. miał 11,000 ekslibrisów. W Polsce odbywają się giełdy i aukcje ekslibrisów.

FILATELISTYKA — Filatelistyka klasyczna: skompletowanie znaczków pocztowych, które ukazały się do końca XIX wieku, albo też kolekcjonowanie wszystkich znaczków jakiegoś jednego państwa. Filatelistyka problemowa — zbiór znaczków tylko o jednej tematyce lub o jakimś osobliwym motywie graficznym. Poza tym filatelistyka obejmuje zbieranie kopert ze stemplami poprzedzającymi wprowadzenie znaczków pocztowych, kopert ze stemplami specjalnymi (np. z pierwszego dnia obiegu znaczka), kart "analogicznych" — o ilustracji identycznej, jak ta na naklejonym na kartce znaczku pocztowym. Początki filatelistyki sięgają połowy ubiegłego stulecia. W Polsce pierwszy klub filatelistów powstał w 1893 roku w Krakowie.

GUZIKI — posiadaczem największego zbioru guzików jest pastor szwedzki John Engvall z Boras — 125 tysięcy różnych guzików. Stanisław Pokorski z Torunia zebrał 10,000 guzików — z dwóch wieków historii trzydziestu krajów. Ma guzik, w którym konduktorzy międzynarodowych wagonów sypialnych szmuglowali kokainę. W innym, dużym guziku od damskiego płaszcza, przewożono konspiracyjną bibułę. Piloci RAF-u mieli w guziku mundurowej bluzy ukryty kompas, mający ułatwić im ucieczkę po zestrzeleniu samolotu.

HOBBY — wg definicji Juliana Tuwima: "konik, w przenośni zamiłowanie, lubione zajęcie, efekt kolekcjonerstwa — coś, na punkcie czego ma się t. zw. kręćka, namiętność." Może to być budowanie modeli maszyn czy samolotów, domków z zapałek, statków w butelce lub teatrzyków w pudełku od zapałek. Hobby staje się często źródłem wiedzy — np. znajomości starej broni, starych mundurów, starych mebli czy motyli — a to z kolei może stać się nowym zajęciem głównym, zawodowym dawnego amatora.

INFORMACJA — podstawowa rzecz we wszelkiego rodzaju zbieractwie: kto, gdzie i co ma i jak można się z nim zamienić. Informacjami służą zrzeszenia wszelkiego rodzaju kolekcjonerów i hobbystów bardzo rozpowszechnione w US, stosunkowo rzadkie w Polsce. Bodaj najlepiej jest zorganizowana informacja filatelistyczna.

JADŁOSPISY — Boże! jak je kradną w restauracjach całego świata! Nie należy ich jednak kraść — na ogół restauracje ze względów reklamowych chociażby, lub też rozumiejąc historyczną wartość takiego zbioru po latach, chętnie ofiarowują kolekcjonerom swoje ozdobne menu. Wystarczy ładnie poprosić. porównywanie menu z różnych restauracji, z różnych miast i krajów, jest bardzo interesujące. Nie tylko ze względu na ceny.

KOLEKCJONERSTWO — od łacińskiego słowa "collectio" — zbiór. Ktoś tam ustalił, że — jak dotąd — zanotowano ponad dwieście rodzajów kolekcjonerstwa. Jest to liczba pewnie bardzo zaniżona. Kolekcjonować można wszystko — nawet bilety tramwajowe czy zapałki. Psychologowie i lekarze uważają kolekcjonerstwo za skuteczne lekarstwo na monotonię pracy zawodowej.

LABELIŚCI — od słowa label — to filumeniści czyli zbieracze etykiet zapałczanych. Ta mania powstała w Anglii w połowie ub. stulecia. Rekordzistą jest p. Higgs z Chicago, który ma ponad półtora miliona etykiet zapałczanych. Jedni kompletują czyste obrazki (w niektórych krajach monopole zapałczane sprzedają od razu komplety takich etykiet, bez pudełek), inni — tylko na pudełkach.

ŁOWIECTWO — najstarsza chyba mania człowieka, która kiedyś była warunkiem i podstawą jego życia, potem stała się źródłem zarobków, by dziś wreszcie być przede wszystkim hobby. Łowiectwo o miedzę sąsiaduje z klusownictwem — też hobby, ale karalne.

MODELE — jedni konstruują, inni zbierają modele najczęściej środków lokomocji. Mogą to być modele całkowicie zrobione przez amatora — przeważnie modele statków, często bardzo piękne; zrobienie takiego modelu wymaga ogromnej wiedzy historycznej i zręczności dłoni. Mogą być modele sklejane z wzorów dostarczanych fabrycznie — mniej szlachetne hobby. Mogą to wreszcie być kolekcje modeli wyrabianych w fabrykach; np. małych samochodzików, t. zw. "machesów" (sprzedawanych w pudełkach niby od zapałek), fabrykowane w Anglii śliczne mini-modele samochodów zarówno współczesnych, jak historycznych.

NUMIZMATYKA — jedna z najstarszych dziedzin zbieractwa, znana już w XIII wieku. Do najcenniejszych na świecie zbiorów monet należały kolekcje hr. K. Sobańskiego, hr. A. Potockiego i hr. E. Hutten-Czapskiego.

OPAKOWANIA — jakichż to opakowań ludzie nie zbierają! Torebki po budyniu, pudełka od zapałek, pudełka od pasty do butów, papierki od cukierków (niektóre są naprawdę piękne), opakowania od żyletek, od sera, bibułki od pomarańczy, i tak dalej i tak dalej. Czym starsze okazy takich opakowań — tym cenniejsze.

PŁYTY — płyty gramofonowe oczywiście, które w ciągu ostatnich kilkudziesięciu lat przeszły ogromną ewolucję techniczną, zawsze pozostając czarnym krążkiem. Można je zbierać w zależności od rodzajów muzyki. Trudne w przechowywaniu. Hob-

(Dokończenie na str. 5-ej)

Józef Łobodowski

Sąsiedzkie Umizgi

Gdy nastąpił najazd szwedzki na Rzeczpospolitę, trwała ona już od pewnego czasu w wojnie z Moskwą. Zanim zwaliło się nowe nieszczęście od "zachodniej ściany", jak to ówcześnie mawiano, "wschodnia ściana" od dawna stała w ogniu.

Henryk Sienkiewicz skoncentrował się w swoim "Potopie" na opisach walk ze Szwedami — obrona Częstochowy, Warka, zdobycie Warszawy, bitwa pod Prostkami — natomiast o innych wojnach, toczonych w tym samym czasie, dowiadujemy się z powieści bardzo ogólnie i pośrednio. Wiemy na przykład, że Kmicic ze swoją watahą podchodził Chowańskiego, słyszymy raz i drugi o Kozakach Zołotareńki, o Trubeckim, ale wszystko to wypada dość enigmatycznie. Z kim właściwie toczyła się ta wojna, w której hetman Janusz Radziwiłł poniósł klęskę, zaś pan chorąży orszański uprawiał typową taktykę kresowych zagończyków?

Jan Chryzostom Pasek, któremu "Trylogia" tak wiele zawdzięcza, poświęcił w swoich pamiętnikach sporo miejsca tejże wojnie, tyle, że z innych lat, ze znacznie późniejszego okresu, niż opisany w "Potopie". Pasek określał wyraźnie przeciwników spod Połonki i Lachowic: "Moskwa", "wojska moskiewskie", przy czym odróżniał pojęcie "moskiewski" od "ruski". Nie używa zwrotu "Moskwicin", ani, choć gęsto szpikuje swoje relacje łaciną, "moscus inimicus". Słowo Moskal, ani tym bardziej Rosjanin, nie było jeszcze wtedy w użyciu.

Sienkiewicz nie mógł stosować właściwego XVII stuleciu słownictwa. Gdyby zechciał napisać o najeździe "Moskwy" czy "wojsk moskiewskich", "Potop" nie ukazałby się w druku. Więc wpadł na pomysł: pisał o septetrionach, stosował swoiste pseudonimy, by przeskoczyć gęste sieci carskiej cenzury. Chwyt był raczej dość naiwny, ale okazał się skuteczny. A o to tylko pisarzowi chodziło.

* * *

W Polsce Ludowej carska cenzura nie istnieje. Tak by się mogło wydawać. Zastępuje ją z całą skutecznością cenzura reżymowa, która dba nie tylko o interesy "socjalizmu", ale również o to, by nie napisano czegoś złego,, broń Boże!, o Rosji. O Rosji w ogóle, o narodzie rosyjskim, o jego przeszłości i teraźniejszości. Okazuje się, że to tylko rządy carskie były niedobre, natomiast naród rosyjski bardzo Polskę kochał, a już rewolucjoniści rosyjscy zawsze gotowi byli jej nieba przychylić. To przecież Lenin pierwszy — twierdzą falszerze historii — uznał prawo Polski do niepodległości, która też powstała i utrwaliła się dzięki rewolucji październikowej.

Wprawdzie była jakaś wojna w latach 1919-20, ale — dalsze fałszerstwo — bolszewicy jej nie chcieli, to Polacy ich sprowokowali. Zaś Polska Ludowa ma w Związku Sowieckim wzorowego sąsiada, przyjaciela, opiekuna i obrońcę. Jakże nie uwielbiać, jakże nie kochać "przyjaciół Moskali"?

W tym wycinku stosunków polsko-sowieckich — że użyjemy stylu towarzysza Machejka — słowo "Moskal" brzmi raczej nieprzystojnie, świadczy o braku należytego szacunku. Adaś Mickiewicz zachował się nietaktownie, dając słynnemu wierszowi tytuł "Do przyjaciół-Moskali". Powinno być "Do przyjaciół-Rosjan"! Bo "Moskal" to jednak brzmi dość wrogo, a co najmniej lekceważąco. No, trudno, stało się, nie przewidział przyszłości!

Na szczęście dziś już nikt takich nietaktów nie popełnia. Przeciwnie, nawet w starych tekstach zmienia się poszczególne zwroty, by zaś ukochany sąsiad nie poczuł się urażony. Mickiewicza poprawiać za trudno, z innymi idzie jak po maśle.

Leży przede mną nagrana w kraju płyta z pieśniami żołnierskimi różnych epok: "Idzie żołnierz borem, lasem. . ." A więc "Duma rycerska" z XVI wieku, pieśni insurekcji kościuszkowskiej, powstania listopadowego; "Do broni, ludy!"—z 1848; powstanie styczniowe. Całkiem zgrabnie dobrana wiązanka, dobre nagranie — razem piętnaście pieśni.

Znalazła się tam również bardzo niegdyś popularna piosenka "Bartoszu, Bartoszu, oj nie traćmy nadziei. . ." A w niej zwrotka, którą chyba pamięta każdy Polak ze starszego pokolenia:

"Oj, ostre, oj, ostre, oj, ostre kosy nasze,
wystarczą na krótkie moskiewskie pałasze. . .!"

I właśnie ta zwrotka uległa ocenzurowaniu. W y k reślono "moskiewskie" i przerobiono na "wystarczą na krótkie, te wrogie pałasze". W ten sposób słuchacz, który zetknął się z piosenką po raz pierwszy, a do tego słabo zna historię, nie będzie wiedział komu to mianowicie Bartosz groził ostrą kosą! Oczywista, wrogowi, ale któremu wrogowi? Niewiadomo, wszystko zapadło się w anonimowość.

Za to stało się zadość elegancji w miłych sąsiedzkich stosunkach!

* * *

Skoro na wstępie zgadało się o Sienkiewiczu, zastanówmy się przez chwilę, co by to było, gdyby . . . Gdyby Sienkiewicz urodził się o te kilkadziesiąt lat później, mieszkał w Polsce Ludowej i zechciał obecnie napisać swoją "Trylogię". Na pewno by mu jej nie wydano!

—Jak to? — już słyszę zdziwione i oburzone głosy. — Przecież wydań "Trylogii" po roku 1945 było nie mniej niż uprzednio, a przy tym w znacznie wyższych nakładach! Więc?!

Odpowiedź nie jest trudna. Powieści historyczne Sienkiewicza tak weszły w krwiobieg narodowego organizmu, do tego stopnia stały się chlebem powszednim wszystkich warstw społecznych, że reżym warszawski nie mógł postąpić inaczej. Co innego, gdyby pisarz żył dzisiaj i nie był nietykalną świętością!

Przy okazji warto wspomnieć, że Sienkiewicz doczekał się repliki ze strony nie byle kogo. Oto wystąpił w szranki sam Michał Rusinek, niegdyś pupilek Kadena — Bandrowskiego, od ćwierćwiecza gorliwie odrabiający dawne sanacyjne grzechy. Trzeba przyznać, że odrobił je z nawiązką. Napisał między innymi własną "trylogię", której głównym bohaterem jest Krzysztof Arciszewski. Część druga — "Królestwo pychy" — to właśnie wyraźna replika na "Ogniem i mieczem".

"Tydzień Polski"

Wypuszczeni Na Wolność

(NA) — Według uzyskanych niedawno wiadomości zostali wypuszczeni z więzienia studenci, którzy wchodzili w skład tzw. grupy "Rozbrat" i aresztowani byli po wypadkach w Czechosłowacji w początkach listopada 1968 r. Niektórzy byli zasądzeni, a następnie zwolnieni na podstawie amnestii; wobec innych śledztwo zostało umorzone. W ten sposób na wolności znaleźli się: Bogusława Blajfer, studentka anglistyki, Andrzej Seweryn, absolwent Państwowej Wyższej szkoły Teatralnej i doskonale zapowiadający się młody aktor teatru Ateneum w Warszawie, Sylwia Poleska, studentka z Gdańska, Kristiana Robb-Narbutt, studentka Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie, córka pułkownika A. L., Ireneusz Szubert, student Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie, Romuald Lubianiec — także z Akademii Sztuk Pięknych. Tadeusz Markiewicz, absolwent Wydziału Fizyki Uniwersytetu Warszawskiego, syn robotnika z Targówka, Adam Sandauer — syn Artura Sandauera, (zwolniony po umorzeniu śledztwa) Eugeniusz Smolar — absolwent Uniwersytetu Warszawskiego oraz jego żona Nina (oboje są już w Szwecji), Michał Przybyło — student z Wrocławia, Maciej Geller i Ćwirko-Godycka.

Na wolności znajduje się również Ryszard Peryt—który zatrzymany był w śledztwie przez 48 godzin, Michał Bogucki, również przesłuchiwany, lecz nie uwięziony i Monika Lubianiec-Łopieńska, wobec której śledztwo zostało umorzone.

I wreszcie w połowie marca wypuszczono na wolność na podstawie amnestii ok. 30 osób, aresztowanych w związku ze sprawą "taterników". W tej liczbie grupę "chemików": Bukowskiego, Szawdyna, Bierzyński i Batijewskiego. Zwolniono także Aleksandra Maćkiewicza i Macieja Włodka, wnuka Jarosława Iwaszkiewicza.

Wypuszczono również na wolność śpiewaka Bernarda Karawackiego skazanego na więzienie w związku ze sprawą Ogórcewa i marynarzy w Leningradzie. Drugi współoskarżony w tym procesie Leon Zawadzki prawdopodobnie znajduje się jeszcze w więzieniu.

("Na Antenie").

P. N. A. Youth and Sports Section

F&T Restaurant Sews Up 2nd; Recardo's And Sluggers Battle For 3rd

Kutzas Need Two Wins To Finish Third

By W. MACUDA

STANDINGS

	W.	L.
Al Mazewski Boosters	71	31
F&T Restaurant	62	40
Recardo's Restaurant	56½	45½
Dr. Kutza Sluggers	56	46
Erickson Boosters	49	53
Karlov Bowl	42	60
Automation Institute	40	62
O'Malley-McKay	30½	71½

TOP FIVE INDIVIDUAL SERIES

Jack Neitzel 202-196-199—597
G. Lewandowski 182-202-200—584
Joe Regis 164-204-191—559
Rich Haysted 145-199-213—557
Steve O'Connell 151-206-193—550
Average . . . 189.8
Composite . . . 192.01

SERIES A: The Sluggers walked away from the Mazewskis with two wins last week and pulled to within a half-game of third place, currently occupied by Recardo's Restaurant. The Sluggers meet the Recs tonight in the season's finale. Both teams need two wins to lock up third place.

Lou Spanraft's 521 was the best score on the Kutza's as neither they nor Mazewski burned up the league with their shooting.

Ed Chiappetta came back with 509 after a 648 last week to highlight the Mazewskis night of work.

SERIES B: F&T Restaurant swept Automation Institute and it pretty well assured the latter a seventh place finish for their maiden year in the league.

Automation would have to sweep O'Malley tonight (not an impossibility) while Karlov Bowl lost three to the Ericksons, (not likely).

Neitzel and Macuda teamed up again to take F&T by the hand and lead them through the woods. Jack pelted out 202—597, while yours truly nailed down 524. Bob Cwynar collected 516 as the 3, 4, and 5 men in the F&T line-up buoyed the team.

Chet Just picked up 543 for A.I.

SERIES C: Karlov Bowl surprised Recardo's by toppling the Restauranteurs twice. KB needs only to win one game tonight to close the season in sixth place.

Rich Haysted picked up 213-557 and Steve O'Connell rallied from an opening 151 to close with 206 and 193 for 550.

Gene Lewandowski tossed another pair of 200 games last week making it four 200-plus scores in his last six games. He finished with 584. Joe Regis pulled in 204-559. John-The Masher-Madl started off like a ball of fire with 218 but then his pilot light went out as he tumbled to 152 and 159 for 529.

SERIES D: The Erickson Boosters won two games in a meaningless series for both them and O'Malley, as neither of them can change their standings. The Ericksons control fifth place after battling for the top spot the first four months of the season while the O'Malleys sunk into last place after opening night and liked it so much they stayed there for the other 34 weeks.

Bill Hull returned to the lineup with 525 and Ted Furnett stayed behind the line for 503.

Herb Weide picked up a 462 for the O'Malleys.

NOTES: Jack Neitzel was indignant earlier this month when he had to pay a visit to the IRS boys . . . Jack kept insisting that Karlov Bowl was a non-profit organization!

DR. KUTZA SLUGGERS: A. Jancovic 434, H. Aniolowski 460, J. Bongionor 489, H. Mirochna 504, L. Spannraft 521.

AL MAZEWSKI BOOSTERS: P. Turbak 490, C. Grendzinski 470, J. Chiappetta 486, E. Chiappetta 509, J. Rudnick 496.

F&T RESTAURANT: R. Guyser 472, W. Cwynar 451, W. Macuda 524, B. Cwynar 516, J. Neitzel 597.

AUTOMATION INSTITUTE: M. Bielecki 392, G. Todt 434, W. Ebbert 448, R. Schmalz 386, C. ust 543.

KARLOV BOWL: R. Haysted 557, S. Penewski 492, A. Guthrie 451, A. Ceglarek 431, S. O'Connell 550.

RECARDO'S RESTAURANT: G. Lewandowski 584, C. McKenney 491, L. Kaye 504, J. Madl 529, J. Regis 559.

WM. ERICKSON BOOSTERS: T. Furnett 503, L. Foszcr 420, R. Buckley 427, B. Hull 525, J. Priorie 443.

O'MALLEY & McKAY: T. Smokowski 481, B. Jankauskas 384, T. Glowania 382, H. Weide 462, W. Karpinski 400.

Alliance College Soccer Team In Akron Tournament

Participating in their first indoor soccer tournament at the University of Akron, the Alliance College Eagles came up with an admirable seventh place standing competing against a field of twenty-four teams.

"As if to single us out for a quick kill, the first team we met was Ohio State," commented Mike Flick. "It was a hard fought game against a powerful team. We dropped that opener 2-0."

The Eagles next day encountered Akron, Kent State, Buffalo State and All-American loaded Lorain College; they successfully downed all except Lorain which gave Alliance a 2-0 loss.

Placing himself high among the tournament's scorers by making five goals was Chet Ponikowski, Alliance Freshman from Wallington, New Jersey.

Defense played an important part in the Eagles' success thanks to sophomores Roger Brady, Lincoln Park, New Jersey and Bob Boise, Florham Park, New Jersey. John Kam, New York City made an impressive showing as center half and goalie Stan Kupinski, Bridgeport, Connecticut proved stellar at defense, allowing just six goals in five games.

Coach Flick was more than pleased with his young charges and he looks forward to a formidable team in future matches.

Top Soccermen Honored At Alliance College

Two outstanding soccermen recently honored at Alliance were Lou Lignelli, son of Mr. and Mrs. Louis Lignelli, Monongahela, Pennsylvania and Frank Plezia, son of Mr. and Mrs. John Plezia, Falmouth, Massachusetts.

Lou Lignelli's 13 goals in 12 games, with an average of 1.08 points per game, gave him a 45th place satnding in national collegiate soccer competition. Lou, a Senior Psychology major is an aggressive front lineman with superior passing ability. He has led the Eagles in assists every year and "good tricks" with team play is his outstanding trait.

Lou's co-captain and equally outstanding team buddy is Frank Plezia. Being a top leader who contains his opponent and has the knack to stop the opponent's "fast break", Frank is so well thought of that his teammates have elected him Most Valuable Player.

Both Frank Plezia and Lou Lignelli will be graduating this May 23.

New National Recognition For Canadian Air Show

The 1970 International Air Show at Abbotsford, British Columbia (August 7-9) has now been officially recognized as Canada's national air show, federal transport minister Don Jamieson has announced.

This puts in on a par with the great air shows at Farnborough, Paris, and Hamburg.

One of the largest of its kind in the world and internationally renowned as a sophisticated teronautical showcase, this Canadian event will feature the U.S. Navy Blue Angels Jet demonstration team. Bill Fornof and son Corky flying their twin Grumman Bearcats, solo aerobatic artists Wayne Flickinger, Cliff Howard and Frank Geelan.

Expected back: Britain's Royal Air Force, the Canadian Armed Forces, the U.S. aerobatics champion Bob Herendeen, and possibly Scotty McCray, a legend in glider flying.

Georgia Offers Guide To State

Atlanta. — (UPI) — A colorful booklet on historical, scenic and recreational attractions titled Georgia, State of Adventure, can be obtained without charge by writing to the Tourist Division, Department of Industry and Trade, P.O. Box 38097, Atlanta, Ga. 30335.

Ks. Robert M. Nieć, Prob.-Emeryt Uczczony Wspaniałym Bankietem

W niedzielę, dnia 19 kwietnia, o godzinie 3-ej po południu, ks. Robert M. Nieć, proboszcz-emeryt parafii Św. Pankracego, odprawił koncelebrowaną Mszę Św. w kościele Św. Pankracego.

KS. ROBERT M. NIEĆ, Proboszcz-emeryt

W tę samą niedzielę, o godz. 6-ej wieczorem odbył się wspaniały bankiet, w którym udział wzięło ponad 550 parafian, przyjaciół i rodzina ks. Niecia. Bankiet odbył się w sali Manor, przy 5436 So. Archer Ave.

Procesja

Przed godziną 3-cią po poł., z plebanii parafii Św. Pankracego, pomimo deszczu, wyruszyła barwna procesja. Na czele — przedstawiciele wszystkich towarzystw i organizacji, działających przy par. Św. Pankracego, dzieci szkolne, specjalnie ubrane na ową okazję, skauci, harcerze i harcerki. Szpaler honorowy tworzyli Rycerze Kolumba, Oddział Arcybiskupa Webera, Nr. 2879. W końcu, księża ubrani w szaty liturgiczne.

Msza Św. Koncelebracyjna

Podczas Mszy Św. ks. Nieciowi asystowali: ks. Władysław Stefański, obecny proboszcz parafii Św. Pankracego, jako diakon, i ks. Hieronim Brzozowski, jako subdiakon. Lektorem był Stefan T. Rosiek, zaś funkcję komentatora pełnił Jan A. Lesner.

Podczas Mszy Św. śpiewał Chór Stowarzyszenia Katolickiego pod dyrekcją ks. prałata Józefa Mroczkowskiego, proboszcza par. Św. Turybiusza. Na organach grała pani Virginia Hawrysz, pełniąc funkcję organinistki.

Ewangelię odczytał ks. Hieronim Brzowski, a kazanie wygłosił ks. biskup Alfred Abramowicz.

Kazanie

Ks. biskup Abramowicz wygłosił podniosłe kazanie po polsku i po angielsku. Nawiązał on w swym kazaniu do ewangelii: "Jam jest dobry pasterz."

Takim dobrym pasterzem przez okres 44 lat, jako kapłant, był ks. Robert M. Nieć, a w tym 29 lat spędził swej pięknej i wspaniałej pracy kapłańskiej w parafii Św. Pankracego. Chociaż jest na emeryturze, jest dalej tym dobrym pasterzem. Będąc proboszczem wiele zdziałał dla parafii Św. Pankracego, dla ludu Bożego, dla kościoła i dla Boga — czego najlepszym przykładem jest wybudowanie przez ks. Niecia pięknej Świątyni Pańskiej — kościoła Św. Pankracego, na którym nie ciążą żadne długi.

Dary ofiarne donieśli do ołtarza bracia i siostry ks. Roberta Niecia, a jedna z dziewczynek szkoły parafialnej Św. Pankracego złożyła przy ołtarzu bukiet róż czerwonych dla celebranta.

Po Mszy Św. ks. Robert M. Nieć podziękował wszystkim parafianom za tak liczne przybycie do kościoła, Siostrom zakonnym, dzieciom szkolnym, przedstawicielom organizacji, księżom współcelebrantom oraz ks. Biskupowi Abramowiczowi za tak podniosłe kazanie. Mówił on po polsku i po angielsku.

Bankiet Na Cześć Ks. Roberta M. Niecia

Bankiet odbył się w pięknej i dużej sali Manor, w którym wzięli udział nie tylko parafianie, lecz także znajomi, przyjaciele, rodzina i krewni.

W serdecznych słowach przywitał wszystkich przewodniczący ks. Hieronim Brzozowski, asystent parafii Św. Pankracego. Inwokację wygłosił ks. Władysław Stefański, obecny proboszcz parafii Św. Pankracego.

Została podana obfita kolacja. Było tylko jedno przemówienie, które wygłosił ks. Henryk Roszkowski, proboszcz par. Niepokalanego Serca Marii, który wraz z ks. Robertem Nieć pełnili obowiązki asystentów w parafii Św. Pankracego.

Ks. Roszkowski mówił, jak ważnym jest zadanie kapłana i praca kapłańska. — Te zadania ofiarnie i świetnie przez okres 44 lat spełnił, jako przykładny kapłan, ks. Robert Nieć; jako asystent i jako proboszcz. Posłannictwo kapłańskie, do którego powołał sam Pan Bóg, spełnił wzorowo i przykładnie, prowadząc powierzony Mu lud ku Bogu.

Oby w dalszych latach jego pracy kapłańskiej na emeryturze dobry Bóg dał Mu wiele zdrowia i siły i błogosławił mu w dalszym życiu i jego wielkich poczynaniach.

Odznaczenie Za Doskonałą Pracę

Władysław Grześkowiak z Posterunku Nr. 9, w imieniu Stow. Weteranów Armii Polskiej udekorował ks. Niecia najwyższym odznaczeniem tego Stow. — Mieczami Hallerowskimi, za pracę i życzyliwość oraz za ofiarność na rzecz weteranów inwalidów.

Edward Bogus, ze Standard Federal Savings and Loan Assn., w imieniu Izby Handlowej Brighton Parku, w imieniu Balzyka Muzeum i mieszkańców dzielnicy Brighton Parku — wręczył dla ks. Niecia piękną plakietę uznania za dokonaną pracę dla tej dzielnicy.

Komitet Bankietu, składający się ze wszystkich towarzystw i organizacji przy parafii Św. Pankracego, wręczył ks. Nieciowi duży kolorowy aparat telewizyjny, jako wyraz uznania za pracę i czyny dokonane dla parafii Św. Pankracego.

Przedstawienie Gości

Przewodniczący przedstawił zasiadających Księży przy głównym stole honorowym i tak: ks. Kazimierz Kozień, ks. Tadeusz Kocot, ks. Leo Wincek, ks. Hieronim Brzozowski, ks. Henryk P. Roszkowski, ks. Robert Nieć, ks. Biskup Alfred L. Abramowicz, ks. Władysław Stefański, ks. Edward Gunia, ks. Ludwik Nowak, ks. Raymond Płoszyński, ks. Norbzert Luliński, ks. Władysław Żmija, ks. Jan Lewandowski i ks.Terry Niziołek.

Przedstawiono braci i siostry i ich dzieci oraz kuzynów ks. Niecia. Była również Bronisława Leśniak, wiceprezeska Gminy 2-ej Z. N. P.; Tomasz Szeremeta, właściciel Oven Fresh Bakery i inni.

Podziękowanie Ks. Niecia

Ks. Robert Nieć powiedział, że obecny bankiet jest uhonorowaniem wszystkich parafian z Pankracowa, ponieważ czym jest dzisiaj parafia Św. Pankracego jest to zasługą wszystkich parafian. W parafii zawsze panowała zgoda, harmonia i jedność oraz serdeczna współpraca. Dlatego wiele dokonano. Dlatego dziś ta parafia nie ma żadnych długów. Z tej parafii wyszło 19-tu księży, w tym jeden biskup, który jest obecny na dzisiejszym bankiecie — biskup Alfred Abramowicz. Wyszło z tej parafii 40 Sióstr zakonnych, które pracują w różnych stanach naszego kraju — przeważnie jako siostry nauczycielki lub też po szpitalach.

Dlatego niech Wam we wszystkim Pan Bóg dalej błogosławi i niech dalej rośnie i rozwija się parafia Św. Pankracego — pod przewodnictwem obecnego proboszcza, ks. Władysława Stefańskiego.

Modlitwę benedykcyjną odmówił ks. Edward Gunia, asystent parafii Św. Pankracego, który również wraz ze wszystkimi na cześć ks. Roberta Nieć zaśpiewał "Sto lat.".

Po bankiecie odbyła się zabawa taneczna przy doskonałej orkiestrze.

Władysław Kuman.

Honoring Mother An Acient Tradition Around The World

President Woodrow Wilson of the United States first proclaimed the national observance of the second Sunday in May as Mother's Day in 1914. But America was not the first nation to honor mothers.

Centuries ago, the ancient Greeks held a festival each spring for Rhea, the Mother of the Gods. Early Christians honored Mary on the fourth Sunday before Easter, when children placed flowers on the altars of churches where they had been baptized and gave small gifts to their mothers.

"Mothering Day" is the second largest gift giving holiday in Great Britain. The observance originated in early England when servants and apprentices eagerly awaited the day when they could "go-a-mothering" and take along bunches of primroses as gifts.

The first Mother's Day in the U.S. took place in 1907 as an unofficial celebration started by Anna M. Jarvis, whose idea it was to honor all American mothers with a special day. The celebration quickly spread throughout the U.S. and to many other parts of the world.

Miss Jarvis also named the carnation as the official Mother's Day flower and thus continued the tradition of giving flowers to mother on her day.

This Mother's Day, Sunday, May 10, flowers can now be sent to just about any place in the world via Interflora, the worldwide floral delivery network composed of more than 35,000 member florists located in more than 100 countries.

(RM)

Kalejdoskop

(Ciąg dalszy ze str. 4-ej)

by to wymaga znajomości muzyki — inaczej jest bez sensu.

"R" — litera, którą na całym świecie oznacza się list polecony — recommande. Każdy urząd pocztowy na świecie posiada własną, odrębną nalepkę na listy polecone — z nazwą miejscowości i numerem specjalnym. Zbieracze takich nalepek "R" nazywają się erkofilistami. Najwięcej jest ich w Austrii, gdzie mają własne zrzeszenie i wydają specjalny biuletyn. P. Kamler z Warszawy posiada 10,000 nalepek "R."

STARA BROŃ — starą broń zbiera bardzo wielu ludzi, ale argentyński bogacz Enricque pobił pod tym względem rekord. Jego kolekcja liczy cztery stare łodzie podwodne, trzy pociągi pancerne, które wyszły z użycia, dwieście armat, 10,000 szabel, karabinów i innej drobnej broni.

TUWIM JULIAN — nie tylko był wielkim poetą, ale znakomitym zbieraczem, kolekcjonerem, bibliofiłem. Jego książka "Pegaz dęba," to też owoc oryginalnego zbieractwa kuriozów literackich. W parutomowym zbiorze "Cicer cum caule" opublikował tysiące osobliwostek i śmiesznostek, jakie lata całe wyszukiwał w prasie — starej i współczesnej. Pisał o sobie, że "należy do Tajnej Loży Wiecznych Zbieraczy, Szperaczy, Węszycieli i Tropicieli wszystkiego, co w literaturze rzadkie, stare, niezwykłe, czasem słusznie, czasem niesłusznie zapomniane."

"UCIECHY KSIĘGA I POŻYTKU" — Pianista i muzykolog Roman Jasiński od wielu lat zbiera wszystkie szpargały, pamiątki, fotografie, programy teatralne, zaproszenia bankietowe, bilety, kartki z autografiami, afisze, listy artystów. I wszystko zebrane w jeden bezcenny album odzwierciedlający życie kulturalne stolicy, a nazywany "Uciechy Księga i Pożytku."

WYSTAWY — Wystawy hobbystów urządzane są na całym świecie. Wystawa hobbystów urządzona była w Domu Kultury w Krakowie. Najciekawsze eksponaty to zbiór figurek ludowych F. Solowskiego, zbiory nalepek hotelowych, wachlarzy, a nawet serwetek papierowych. W Wąbrzeźnie (woj. bydgoskie) członkowie klubu "Banjo" urządzili wystawę modeli samolotów, listów z zagranicy oraz płyt. W Katowicach — wystawy kaktusów (zbieranie kaktusów, to też potężny bzik . . .).

ZEGARKI — najświetniejszy zbiór zegarków w Polsce (a jeden z ciekawszych na świecie) znajduje się w Jędrzejowie. Należy do Tadeusza Przypkowskiego, światowej sławy specjalisty od budowy zegarów słonecznych, historyka sztuki, gurmandzisty i zbieracza najróżniejszych — nie tylko zegarowych — osobliwości. Znawca zegarków nazywa się gnomonik.

ŻEBRANINA — ABC Hobby należy zamknąć literą "Ż." A więc "żebranina," jako że żebranina to na pewno swego rodzaju bzik, jak również dlatego, że swoista żebranina jest też metodą powiększania zbiorów.

Janecyk Wins 30-Lap Opener At Raceway Park

Ted Janecyk won the 30-lap feature at the opening of Raceway Park's stock car racing season last Sunday. Janecyk finished the event in 6 minutes, 54 seconds to beat out Jerry Kemperman, George Hill, and Bud Koehler, all of Blue Island.

Kemperman, however, came back to win the Trophy Dash, edging Bill McEnery of Chicago, and won one of four heat races. Other heat winners were Danny Antullo, Wirth; Jack LaFreniere, Riverdale, and Talmadge Osborn, Chicago.

Gene Swart of Hazelcrest took first in the 20-lap amateur event ahead of runner-up Virgil Lawrence and Jim Bolin, both of Chicago.

Slingin' Sammy

New York. (UPI) — Slingin' Sammy Baugh, best known as a National Football League passing ace, was a star shortstop in college and played several seasons in the high minor leagues before forsaking the diamond.

Pass Master

Green Bay, Wisc. (UPI) — Don Hutson, the superb pass catching end whose career with the Packers spanned 1935-1945, is generally credited with the refinement of the use of pass receiving patterns.

Z Bocznej Trybuny Sportowej

ZYGMUNT P. ZOBIN

DO TRZECIEGO spotkania o Puchar Sir Stanley'a, rozgrywanego ostatn w Bostonie zespół hokejowy Chicago Black Hawks był nieco lepiej przygotowany niż w poprzednich dwóch meczach, i przegrał to spotkanie, mimo, że w pierwszej tercji prowadził 2:1. Różnie można tłumaczyć pierwszą przegraną w Bostonie, jednak z naszego punktu widzenia, kara nałożona za małe przewinie na obrońcę Magusona na początku drugiej tercji zadecydowała nie tylko o wyrównaniu stanu meczu — przez zespół Bostonu, ale całkowicie spotkania.

* * *

TRZECIE spotkanie rozpoczęło się dość sensacyjnie, gdyż już w pierwsej minucie gry zawodnik Black Hawks — Magnuson poszedł na ławę karną i w tym czasie J. Mc Kenzie o mało nie zdobył prowadzenia dla zespołu gospodarzy. W chwilę później Bobby Orr posłał silny strzał na bramkę Esposity. Początkowo gra była wyrównana, następnie zespół chicagoski zdobył lekką przewagę, która uwidoczniła się zdobyciem bramki przez Korrola w 6:33 po zagrywce D. Hull — B. Campbell. — Akcję zaczepną rozpoczął Dennis Hull, atakując na "własnym podwórku" obrońcę Bostonu, po odebraniu mu krążka podał go do Campbella, a ten ostatni do Korrola, który posłał krążek do siatki Bostonu.

* * *

NIEDŁUGO czekaliśmy na wyrównanie stanu meczu, gdyż w 3 min. później z błędu obrony — Carleton wyrównał. Zespół Bostonu nie grał w pierwszej tercji tak dobrze jak w pierwszych meczach na lodowisku w Chicago, pomimo to zespół chicagoski nie wykorzystał przewagi liczbowej jaką posiadał w okresie 10 - 13 min. Dopiero w 18:45 po otrzymaniu krążka od Pappina zza bramki Bostonu — Pitt Martin podwyższył stan meczu na 2:1 i tak zakończyła się pierwsza tercja.

* * *

JUŻ NA początku drugiej tercji Pappin miał kapitalną okazję zdobycia bramki, ale nie trafił do *prawie* pustej bramki. W chwilę później w 2:31 min. słaby sędzia zawodów za "ofensywny faul", — który widziałem po raz pierwszy w tym sezonie posłał na ławę karną obrońcę Magnusona, co skrzętnie wykorzystał zespół Bostonu i wyrównał na 2:2 ze strzału Bucyka. Był to przełomowy (psychologiczny) moment załamania się zespołu Black Hawks.

* * *

W TRZY minuty później nieporozumienie obrony chicagoskiej wykorzystał Cashman i niemolestowany przez nikogo umieścił krążek w siatce bramkarza Esposity. W połowie tej tercji widzieliśmy najpiękniejsze zagranie w obecnym sezonie, kiedy to doskonały zawodnik Bostonu Bobby Orr przeszedł prawie przez całe lodowisko, aż po za bramkę Esposity, tam przed bramką chicagoską stali nieobstawieni Phil Esposito i Bucyk. Orr, pomimo że był atakowany przez obrońców chicagoskich zdołał podać krążek celnie do P. Esposity, a ten pod bramkę do Bucyka, — który dokonał reszty i Boston zdobył prowadzenie 4:2

* * *

W 50 SEKUND później D. Hull miał wspaniałą okaję oddania strzału na bramkę, ale niepotrzebnie podał do Mikity, który nie spodziewał się otrzymania krążka. Druga tercja zakończyła się przewagą Bostonu 3:0 pomimo, że zaspół chicagoski miał kilka kapitalnych okazji od zdobycia bramek. Szczęście tak jak nie dopisywało zespołowi chicagoskiemu w Chicago, tak również nie dopisuje mu na terenie Bostonu. Natomiast zespół gospodarzy oprócz tego, że gra doskonale, również szczęście dopisuje mu na każdym kroku.

* * *

W TRZECIEJ tercji w 2 min. gry Mikita posłał w "uliczkę" Magnusona i ten znalazł się sam na sam z bramkarzem Chevers i gdy zdawało się że bramka zdobyta będzie niezawodnie - bramkarz Bostonu fenomenalną parada obronił dokładny strzał Magusona. Na 1:18 sek. przed zakończeniem spotkania, kier. Beau zdjął bramkarza i wstawił jeszcze więcej napastnika, ale to nie pomogło, gdyż w jednym ataku na bramkę chicagoską, — krążek odbił się od łyżwy Martina i wpadł do siatki, kończąc wynik meczu sukcesem Bostonu 5:2.

* * *

PO TYM spotkaniu oba zespoły odpoczywały dwa dni z tym, że oba przeprowadziły trening w sobotę przed południem i przyznać trzeba, że zespół Black Hawks ostrzej pracował na lodzie, starając się zdobyć utraconą kondycję przez jedno tygodniowy odpoczynek po czterech zwycięstwach pod rząd nad Detroit Red Wings.

* * *

PRZED meczem, będąc w szatni zespołu Black Hawks, nikt z zawodników nie był przygnębiony tym, że Boston prowadził w serii rozgrywek 3-0 i potrzebował tylko jeszcze jedno zwycięstwo do uzyskania cennego trofeum Sir Stanley'a. Z kimkolwiek rozmawiałem twierdzili, że seria pucharowa nie jest jeszcze zakończona, jednak w pierwszej tercji po zdobyciu przez zespół gospodarzy dwóch bramek w odstępie niecałych trzech minut, zdawało się ogólnie, — a szczególnie w loży prasowej, że mecz i seria rozgrywek o Puchar Sir Stanley'a została zakończona już w tej tercji.

* * *

CIEKAWE tylko, że zespół Bostonu zdobył bramkę, gdy miał jednego zawodnika na ławie karnej (Sanderson 13: 35 min.), Black Hawks atakując bramkę Bostonu, zgubił krążek i trzech zawodników Bostonu (Esposito - Marcotte - Orr) zaatakowało bramkę Esposity. Silny strzał z niebieskiej linii oddał brat bramkarza chicagoskiego Phill, — bramkarz chicagoski obronił, ale połowicznie, gdyż krążek dostał się do Marcotte i ten umieścił go w siatce. Drugą bramkę dla Bostonu zdobył Bucyk po zagrywce McKinzie-Stanfield.

* * *

BLACK HAWKS stał przed trudnym zadaniem, gdy wyszedł na lodowisko w drugiej tercji, przegrywając spotkanie 0:2. Zawodnicy na lodowisku nie stracili jednak nadziei, — gdyż od początkowego gwizdka sędziego, zabrali się do pracy i nie tylko, że doprowadzili stan meczu do remisu 2:2, ale zdobyli nawet przewagę, którą niestety nie umieli utrzymać do końca tej tercji, gdyż Stanfield uzyskał dla Bostonu trzecią bramkę. Dla zespołu chicagoskiego bramki w tej tercji zdobyli: Magnuson w 5:07, D. Hull w 9:20 min. oraz D. Hull w 15:10 min.

* * *

PONOWNIE w trzeciej tercji zespół chicagoski zdobył prowadzenie ze strzału B. Campbell'a po zagrywce Magnusona z D. Hullem w 4:10 min. Wyrównał Hodge po otrzymaniu krążka od Esposity, stojąc nie molestowany przez obrońcę Jarretta w 13: 19 min. Zdawało się, że będzie dogrywka w tym meczu, nieszczęście jednak chciało, że w 18:19 min. gry McKinzie po otrzymaniu krążka od Stanfielda uzyskał zwycięską bramkę i Puchar został zdobyty przez Boston Bruins w czterech gładkich meczach.

* * *

ZWYCIĘSTWO zespołu Bostonu 5:4 zostało ciężko wypracowane. Zespół Black Hawks nie zagrał najlepiej w pierwszej tercji, jednak tercja ta powinna zakończyć się remisowo, na to w zupełności zesnół chicagoski zasłużył. Zabrakło drużynie naszej łutu szczęścia w pierwszej tercji i dlatego przegrali to spotkanie. — Przyznać trzeba, że Boston Bruins zagrał pierwsze trzy spotkania lepiej od drużynu chicagoskiej i dlatego zdobył to cenne trofeum, Puchar Sir Stanley'a. Ostatni raz to cenne trofeum zostało zdobyte przez zespół Bostonu w latach 1940/41.

Passing Record

Los Angeles. (UPI) — The National Football League record for the most yards gained passing in a single game is held by Norm Van Broklin. As quarterback for the Los Angeles Rams in 1951, he passed for 554 yards against the New York Yanks, hitting 27 of 41 aerials attempted.

Pass-Catcher

Baltimore. (UPI) — During his 13-year career with the Baltimore Colts, Raymond Berry caught 631 passes, more than any other National Football League receiver, and also set a record with 9,175 yards gained on those receptions.

Michalina Kamińska, Matka Melanii Wienieckiej, Dyr. ZNP, Nie Żyje

W ubiegłą sobotę zmarła w podeszłym wieku Michalina Kamińska, wdowa po Nikodemie, matka Melanii Wienieckiej, dyrektorki ZNP, i Eweliny Paluch.

Zmarła była czynna w towarzystwach parafialnych kościoła św. Jana Bożego. Długoletnia marszałkini Tow. Wierność Grupa 2927 ZNP; członkini Tow. Polek Św. Jadwigi Nr. 357 ZPRK; Klubu Św. Teresy przy parafii św. Jana Bożego; Legionu Pań Post. 27 PLAV i Klubu Gwiazda Wieczorna.

Zmarła była bardzo ofiarną na cele kościelne. Złożyła duże ofiary na budowę Groty Matki Boskiej Szkaplerznej u Ojców Karmelitów w Munster, Indiana.

Szczegóły co do pogrzebu są zamieszczone w nekrologach.

Cześć Jej świetlanej pamięci.

Ś.p. Jankiewicz Władysława Nie Żyje

Z Korpusu Pom. Placówki 141 SWAP

Lotem błyskawicy, rozeszła się wiadomość o śmierci jednej z pierwszych Ochotniczek-Samarytanek z 1ej wojny światowej i jednej z organizatorek Korpusu Placówki 141 Stow. Weteranów Armii Polskiej, ś. p. Władysławy Jankiewicz.

Zawiadamiamy nasze członkinie Korpusu Placówki 141 SWAP, o obowiązku oddania ostatniej usługi w kaplicy pogrzebowej Gogoliński - Trofimuk, przy Cortland i Wood ulicy dziś, we wtorek, 28-go kwietnia, o godz. 8ej- wieczorem i pożegnania naszej Koleżanki śp. Władysławy Jankiewicz. Prosimy koleżanki o wystąpienie w mundurkach lub po cywilnemu w czapeczkach organizacyjnych.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 29 kwietnia, z kaplicy pogrzebowej do kościoła Najśw. Marii Panny Anielskiej.

Cześć Jej Pamięci!

—Maria Stachoń, prezeska; Helena M. Stermińska, sekr.

Rekolekcje Dla Członkiń Tow. Matki Boskiej Częstochowskiej

Alicja Pociask, Prezeska

Tow. Matki Boskiej Częstochowskiej zaprasza wszystkie swe członkinie jak również te panie, które raz na rok pragną poświęcić jeden dzień rozmyślaniom nad sobą i na chwałę Bożą. Proszone są one o udział w rekolekcjach jednodniowych.

Rekolekcje te odbędą się w niedzielę, dnia 17go maja, 1970 roku, w klasztorze Sióstr Felicjanek Błogosławionej Kunegundy w Lemont, Ill.

71ad,- mr9a g7an0 oji1k puo

Znany i bardzo lubiany kaznodzieja ks. Henryk Malak, głosił będzie kazania rekolekcyjne.

Autobus odjedzie z Chicago o godz. 9-ej rano, z pod domu starców Św. Józefa, 2650 N. Ridgeway Ave.

Po rezerwacje prosimy telefonować do Domu Starców Św. Józefa — Tel.: BE 5-2450, albo do prezeski pani Alicji Pociask — 772-3600. (R.M.)

Nowy Kieszonkowy SŁOWNIK Polsko-Angielski

Angielsko-Polski

Cienki jak brzytwa a jednocześnie zasobny jak biblioteka — wygodny do kieszeni lub torebki.

ZAWIERA 30,000 HASEŁ (słów) i 270 stron druku. Posiada również polską wymowę.

ROZMIAR: długość 5½ cala szerokość 2½ c. grubość ¾ cala

Trwała oprawa z plastiku.

Cena $2.00

(wraz z przesyłką)

Zamówienia należy kierować

DZIENNIK ZWIĄZKOWY

1201 N. Milwaukee Avenue

Chicago, Ill. 60622

(Uwaga — za zaliczeniem pocztowym, C. O. D. książek nie wysyłamy).

Senat Zwalcza Pomoc Dla Kambodży

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

komitet, że Kambodża "zażądała dostarczenia jej uzbrojenia na sumy sięgające setki milionów dolarów." Rogers poinformował komitet, że Prezydent nie podjął jeszcze decyzji w tej kwestii, gdyż obecna sytuacja w Kambodży nie zagraża jeszcze programowi "wietnamizacyjnemu," ale program ten byłby bardzo zagrożony gdyby neutralna Kambodża została zajęta przez komunistów. Rogers dalej twierdził, że prezydent Nixon posiada władze niesienia pomocy militarnej Kambodży w mniejszej ilości, ale musi uzyskać aprobatę Kongresu jeśli pomoc militarna osiągnęłaby sumy przekraczające miliony dolarów.

Senat

Sen. Fulbright wystąpił z ostrym sprzeciwem udzielenia Kambodży jakiejkolwiek pomocy militarnej, gdyż przyczyniłoby się to w jego opinii tylko do rozszerzenia wojny wietnamskiej na Kambodżę. Fulbright dał wyraźnie do zrozumienia, że jego komitet zwalczał będzie tą pomoc i takie polecenie poda Senatowi, który prawdopodobnie także odrzuci prośbę Kambodży.

Kongr. Jonathan B. Bingham (D-N.Y.) przewodniczący Komitetu Dla Spraw Zagranicznych w Izbie Niższej, zaleca ażeby Stany Zjednoczone natychmiast podniosły kwestię inwazji Kambodży przez wojska komunistyczne na forum Zjednoczonych Narodów. Sen. George D. Aiken (R-Vt.) członek senackiego komitetu, wyraził opinię, że wysłanie pomocy militarnej rządowi gen. Lon Nol w Kambodży, "zachęci opozycję lewicową do szybkiego zajęcia stolicy tego państwa."

Rosjanin Demaskuje Mord Katyński

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

została sfabrykowana przez Karawańskiego.

Proces Karawańskiego był jednym z wielu procesów politycznych, które miały miejsce w Sowietach, w końcu ubiegłego miesiąca.

160 Tatarów, którzy przybyli do Moskwy, aby w dniu uroczystości leninowskich domagać się swych praw autonomicznych, zostało otoczonych przez uzbrojonych enkawudzistów i aresztowanych. Dotychczas nie wiadomo gdzie się oni obecnie znajdują. Wiadomość ta została podana w tajnym pisemku, krążącym po Rosji pod nazwą "Samopiszące się." Nazwa a powstała na skutek faktu, że otrzymujący je ma za zadanie przepisać i rozesłać dalej swym przyjaciołom.

Pismo to podaje również, że w mieście Gorki nad Wolgą, 270 mil od Moskwy, profesor historii Pawlenkow oraz student Kapranov zostali skazani po 7 lat więzienia. Drugi student Ponomarow otrzymał wyrok na 6 lat a student Szilcow—5 lat więzienia. Wszyscy oni zostali oskarżeni o protest przeciw "zmartwychwstaniu stalinizmu."

W Charkowie na Ukrainie, Arkady Lewin został skazany na 3 lata ciężkich robót za podpisanie protestu do NZ przeciw prześladowaniu w Rosji intelektualistów i uwięzieniu gen. Piotra Grigorenko. Jest to już czwarty aresztowany, z 15 osób, które podpisały protest.

Gen. Grigorenko opuścił szpital psychiatryczny, w którym został osadzony, i miejsce jego pobytu jest nieznane. Żona jego obawia się o życie generała.

JOIN

AND SERVE

CHCE PRACOWAĆ Z NIMI — Fed. sędzia G. Harrold Carswell ogłosił w Miami, Fla., że zrezygnował ze swego stanowiska, celem ubiegania się do Senatu, który odrzucił jego nominację do Sądu Najwyższego. Obok niego jest republikański gub. Florydy Claude Kirk (po lewej). Carswell ubiega się na miejsce sen. Spessarda Hollanda, który wycofuje się z życia politycznego.

Ochrona Zagranicznych Gatunków Zoologicznych

UNESCO wraz ze Światowym Funduszem Ochrony Zwierzostanu — World Wildlife Fund — zgłosiły swój projekt, i ofiarowały dość znaczne kredyty na ochronę gatunków zoologicznych zagrożonych zagładą przez nowoczesną technologię.

Należą tu w chwili obecnej dzikie konie na wyspie Skyros, jednej z niezliczonych części składowych archipelagów greckich, olbrzymie żółwie morskie, iguany, czyli jaszczury, tak morskie jak lądowe na archipelagu Galapagos na Pacyfiku, pawiany, babuiny w Afryce Wschodniej, karłowate foki na Biegunie Południowym, tygrysy bengalskie, goryle górskie "beringei" z Tanganiki i wiele innych. Dzikimi końmi, potomkami europejskiego konia przedhistorycznego, zajmie się obecnie greckie Ministerstwo Rolnictwa i grono koniarzy z Anglii, Dzięki kaprysowi tektonicznemu konie na Skyros zostały odcięte od lądu stałego w erze trzeciorzędu. Kiedy je po wielu tysiącleciach "odkryli" przodkowie starożytnych Greków okazało się, że nie dają się one ujarzmić, i pozostawiono je ich własnemu losowi. W ciągu ostatnich 100 lat klimat na Skyros tak się pogorszył wskutek zanieczyszczenia powietrza chemikaliami, iż liczne kiedyś tabuny skurczyły się do około setki wymizerowanych kuców.

Rezerwat

Istnieje oczywiście wiele gatunków żółwi morskich i wszystkie one stanowią cenną zdobycz dla rybaków, ale żółwie olbrzymy mnożą się tylko na wyspie Aldabra, małym atolu na Oceanie Indyjskim. Niedawno brytyjskie Ministerstwo Obrony nosiło się z zamiarem utworzenia na Aldabra bazy lotniczo-morskiej. Powstał o to jednak taki hałas w prasie, iż ostatecznie zdecydowano bazę umieścić gdzie indziej. Na atolu natomiast londyńska "Royal Society" ma utworzyć stację ochrony tych przedsitorycznych płazów przed międzynarodowymi kłusownikami oceanicznymi.

Archipelag Galapagos po raz pierwszy opisany przez wielkiego Darwina, w XX wieku stał się przystanią dla ludzkich rozbitków życiowych. Istnieje na ten temat obszerna i raczej sensacyjna literatura w wielu językach. Ale obecność człowieka zagroziła miejscowej faunie i florze. Ekwador — suweren tych wysp — uznał je obecnie za rezerwat i miejscowych "hippisów" odstawiono na ląd stały. Iguany, przeżytki okresu wielkich jaszczurów mogą znów powrócić do niczym nie zamącanego spokoju bezczasowej egzystencji.

"Dobra Narodowe"

Podobnie przedstawia się sprawa z karłowatymi fokami, ale szanse ich są o tyle mniejsze, iż suwerenność nad Antarktydą sprawuje kilka państw z Sowietami włącznie i każde pilnie przestrzega swojej suwerenności, co daje kłusownikom szerokie pole do popisu.

Tygrysów "królewskich" w Bengalu jest kilka setek. Co roku jednak ubywa ich, podobnie jak tygrysów na Sumatrze, Jawie i Bali, w kraju Usuryjskim—w południowowschodniej Syberii. Są to oczywiście wspaniałe zwierzęta. Trudność z ich ochroną polega jednak na tym, że są jednym z niewielu gatunków drapieżników polujących na ludzi. Podobnie "małpobójstwo" babuinów da się wytłumaczyć olbrzymimi szkodami jakie wyrządzają one w uprawach rolnych w całej Afryce Wschodniej.

Udało się jednak niewątpliwie utrzymać przy istnieniu inne, do niedawna bardzo zagrożone gatunki jak ptaków owadożernych na Hawajach, kondorów kalifornijskich, australijskich koala — dekoracyjnych pseudoniedźwiadków a właściwie leniwców, gepardów w Afryce Wchodniej, organgutangów w Indonezji, czerwonych wilków w Kanadzie i flamingów na rozlewiskach Camargue w południowej Francji. Wreszcie wspaniałe motyle madagaskarskie są chronione bardzo ostrymi przepisami miejscowych władz. Stanowią niewątpliwie "dobro narodowe". W Azji środkowej miejscowe antylopy — sajgi, pobratymcy suhaków "odrodziły się" i dziś istnieją ich dość liczne stada w stanie dzikim.

Narodowiec

Polska Flota Handlowa Zdobywa Rynki Dalekowschodnie

Warszawa, (D.P.) — Polska flota handlowa chce zdobyć rynki transportowe na Dalekim Wschodzie.

W maju uruchamia się nową linię towarową "statkami ekspresowymi" między Gdynią a portami japońskimi. Do początków roku przyszłego na linii tej będzie stale kursować 5 statków handlowych Polskich Linii Oceanicznych.

Specjalne statki kontenerowe buduje się w tym celu dla Polskich Linii Oceanicznych w Danii.

Polska Agencja Prasowa podkreśla, że idzie tu nie tylko o transport towarów polskich do Japonii, ale przede wszystkim o zdobycie pozycji w przewozie towarów obcych.

I dlatego PLO zorganizowały placówki z własnymi agentami nie tylko w portach japońskich ale także w Hongkongu, Singapurze i Rangunie.

KUPCIE I CZYTAJCIE

Bardzo Interesującą Książkę p. t.

Dziesięć Opowieści

Osnutych na tle drugiej wojny światowej: Skowronek Łoza chce jeść — Pod arsenałem — Flying Control — Ogień — W zamku Białej Damy — Szpieg — Janowa Załoga — Owczarek — Cocas de Polonia — Udany skok

Opowieści te napisane są przez różnych wybitnych pisarzy polskich.

Cena tej interesującej Książki $1.00

Doskonałe na Prezenty.

Zamówienia wraz z należytością nadsyłać należy:

DZIENNIK ZWIĄZKOWY

1201 MILWAUKEE AVE. CHICAGO, ILL. 60622

(Na C. O. D. nie wysyłamy)

27 Stypendystów Spędzi Trzeci Rok Studiów w Polsce

W ramach organizowanego przez Fundację Kościuszkowską planu, przy współpracy Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie i Kolegium Związkowego — Alliance College, dwudziestu siedmiu młodych studentów wyższych uczelni, Amerykanów polskiego pochodzenia, spędzi trzeci rok swych studiów w Polsce. Z dziewięciu mężczyzn i osiemnastu kobiet, z siedemnastu różnych stanów a czternastu różnych instytucji naukowych, jedenastu będzie z samego tylko Alliance College. Spośród innych uczelni reprezentowane będą: St. Mary's College, Orchard Lake, Vassar, Swarthmore, Uniwersytety Stanu Michigan, Wisconsin, Indiana i Nowego Yorku oraz Marymount St. Joseph's College, aby wymienić tylko kilka. Pomimo, że reprezentowana jest pewna ilość kolegiów w tym programie, żałujemy, że nie jest reprezentowana ani jedna instytucja zarządzana przez zakonnice.

Wybrani kandydaci otrzymają opłatę czesnego i pokoju oraz 2,400 złotych miesięcznie na wyżywienie i drobne wydatki. Jedynym ich wydatkiem będą koszty transportu w obie strony, wynoszące mniej więcej 624 dolary i wszelkie opłaty, wymagane przez amerykańskie kolegia.

Osoby zainteresowane programem na 1971-1972 rok akademicki muszą posiadać dwa lata studiów języka polskiego lub ich ekwiwalent oraz muszą złożyć podania do dnia 1-go lutego 1971 r. do Fundacji Kościuszkowskiej, 15 East 65th Street, New York, N. Y. 10021.

Nazwiska dwudziestu siedmiu wybranych kandydatów, biorących udział w programie na 1970-1971 rok akademicki są, jak następuje:

Stypendyści

Renata Białuska z Ann Arbor, Mich.; Anna Bochnar z Brooklyn, N.Y.; Józef Chrostowski z Providence, R.I. (Alliance College); Żywia Dyrcz - Freeman z Gloversville, N.Y.; Regina Jaworska z Erie, Pa. (All. Col.); Ewa Krzyżanowska z New York; Barbara Kulpa z Brooklyn, N.Y.; Lola Malek z Hobard, Ind.; Dawid Motak z Conemaugh, Pa. (All. Col.); Urszula Nadolny z Brookline, Mass.; Karol Nawaryński z Allentown, Pa. (All. Col.); Maria Parcińska z Cambridge Springs, Pa. (All. Col.); Ewa Pawelek z Janesville, Wis.; Teresa Prusiecka z New Britain, Conn.; Teresa Prusik z Binghampton, N.Y.; Jan Bulaski z Greenfield, Mass. (All. Col.); Krystyna Sadowska z Dearborn Heights, Mich.; Jan Sanocki z Clifton, N.J.; Monika Soroka z Stevens Point, Wis.; Paweł Stann z Sunnyvale, Cal. (All. Col.); Krystyna Szaniawska z Bloomfield, N.J.; Brian Wasileski z Mentor, Ohio (All. Col.); Jan Wurszt z Indian Orchard, Mass.; Judyta Zak z Cleveland, Ohio; Lucy Zamczyńska z Passaic, N.J. (All. Col.); Edmund Zawistowski z Belchertown, Mass. (All. Col.); Danuta Żukowska z Chicago, Ill. (All. Col.)

Postrach Złych Kierowców

Londyn, (D.P.) — Inżynierowie południowoafrykańscy wynaleźli przyrząd ostrzegający kierowcę, który źle prowadzi samochód. Jest on umieszczony w tylnej części samochodu i wyposażony w sygnały świetlne i dźwiękowe, odzywające się w razie zbyt małej odległości między pojazdami, zbyt dużej szybkości lub niepewnego operowania kierownicą.

Rezolucja Żałobna Gmina 39, ZNP

Z niezbadanych Wyroków Bożych odeszła od nas w zaświaty, zasłużona związkowczyni, matka p. Melanii Wienieckiej, dyrektorki Związku Narodowego Polskiego i wiceprezeski Gminy 39-ej Z. N. P., ś. p.

Michalina Kaminska

Tą drogą pragniemy wyrazić nasze głębokie współczucia stroskanej Rodzinie Ś. p. Zmarłej.

ZARZĄD:

Franciszek Prochot, prezes — **Józef Pieńczak, kasjer**
Józef Badoń, wiceprezes — **Bolesław Laskowski, marszałek**
Helena Marzec, sekretarka Gminy — **Józef F. Poznański, podmarszałek**

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec, brat i dziadek nasz, śp.

Tomasz Nicpoń

Członek Tow. Najśw. Imienia Jezus przy par. Św. Marii Magdaleny; po długiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 26-go kwietnia, 1970 roku, o godzinie 5-ej rano, przeżywszy lat 73.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 29-go kwietnia, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 8356 So. Marquette Ave., do kościoła Św. Marii Magdaleny, a stamtąd na cmentarz Św. Krzyża w Calumet City, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Anna, żona; **Tadeusz i Bolesław**, synowie; **Estera Lucas, Joanna Frączak, Helena Marschke i Maria Sajdak**, córki; **Lorraine**, synowa; **Leonard Lucas, Leonard Frączak, Clarence Marschke i Jan Sajdak**, zięciowie; **Stefania Piątek** w Chicago, **(Anna Chmura, Katarzyna Chmura i Aniela Wrona** w Polsce), **(Zofia Fran i Maria Zając** we Francji), siostry; **Wojciech Nicpoń**, brat w Polsce; 18 wnucząt, 2 prawnucząt; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się E. J. Kortas. — Telefon SO 8-1609.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec mój, dziaduś i brat nasz i szwagier nasz, śp.

Jan Baranowski

Były parafianin kościoła Św. Wojciecha; członek Tow. Marszałka J. Piłsudskiego Grupa 2714 ZNP; po krótkiej i ciężkiej chorobie, opatrzony Św. Sakramentami, pożegnał się z tym światem, dnia 27-go kwietnia, 1970 roku, o godzinie 3-ej w nocy, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 30-go kwietnia, o godzinie 10-ej rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 3517-27 N. Pulaski Rd., do kościoła St. Priscilla, a stamtąd na cmentarz Maryhill, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Elżbieta J. Baranowska (z domu Popławska), żona; **Dr. Edward J. Baranowski**, syn; **Adrienne**, synowa; **Arden Claire**, wnuczka; **Michalina Grzecznowska**, siostra w Polsce; **Michalina i Adolph Dombrowski, Maria i Antoni Sajks, Bernice i Józef Poplawski**, szwagierki i szwagrowie; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Raymond K. Theis.
Telefon IN 3-5800.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy ojciec, brat, dziadek i pradziadek nasz, ś. p.

Franciszek Desecki

MĄŻ ŚP. JULIANNY

Członek Tow. Św. Floriana Nr. 408 ZPRK.; po krótkiej, lecz ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 26go kwietnia, 1970 roku, o godzinie 11:35 rano, w podeszłym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 29go kwietnia, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 2129 W. Webster Ave., do kościoła Św. Jadwigi, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Stanisław i **Bolesław**, synowie; **Irena** i **Eugenia**, córki; **Maria**, synowa; **Alex Wojciechowski** i **Leonard Fujara**, zięciowie; siostry, w Polsce; wnuki, wnuczki, prawnuki i prawnuczki; wraz z całą rodziną.

Prosimy nie nadsyłać kwiatów.

Pogrzebem zajmują się: — Józef Wojciechowski i Syn.
Telefon: — ARmitage 6-4634. (27-28)

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka nasza, siostra moja i babcia nasza, ś. p.

Anna Barnaś

z domu Mazur
(żona ś. p. Jana, matka ś. p. Ireny Dorich)

Członkini Bractwa Niewiast Różańca Św., Tow. Św. Elżbiety Nr. 370 ZPRK; Tow. Wniebowzięcia Matki Boskiej przy Klaszorze Ojców Franciszkanów w Burlington, Wis., po krótkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 26-go kwietnia, 1970, o godzinie 6:15 wieczorem, w starszym wieku.

Zamieszkiwała w dzielnicy Bridgeport.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 30-go kwietnia, o godzinie 9:30 rano z zakładu pogrzebowego Oćwieja, pnr. 2878 So. Throop ul. do kościoła Św. Barbary, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Helen Panek, Florence, Michael Barnes, córki i syn; **John Panek** i **Stephen Dorich**, zięciowie; **Mary**, synowa; **Franciszka Bieniek**, siostra w Polsce; 7 wnucząt, wraz z całą rodziną.

Pogrzebowy:
Frank A. Oćwieja.
Telefon VI 2-1070.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy brat, szwagier i wuj nasz, ś. p.

Eugene F. Kon

(syn śp. Marii i Kazimierza) Weteran II-ej Wojny Światowej

po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 27-go kwietnia, 1970, o godzinie 7:30 rano, przeżywszy lat 51.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 30-go kwietnia, o godzinie 8:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 4401 So. Kedzie Ave., do kościoła Immaculate Conception (44th i So. California), a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Myra (Anthony) Amato, Wanda (Memmert) Hoffman, siostry i szwagrowie; oraz siostrzeńcy i siostrzenice z rodzinami, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się:
Fortuna Funeral Home.
Telefon LA 3-7781.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka i babcia nasza, ś. p.

Józefa Gostynska

(z domu Pawlicka żona ś. p. Marcina)

po krótkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 27-go kwietnia, 1970, o godzinie 7:50 wieczorem, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 30-go kwietnia, o godzinie 9:15 rano, zakładu pogrzebowego, pnr. 5218 So. Kedzie Ave., do kościoła Św. Kazimierza, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Mary (Joseph) Maslanka, Casmira (Bennie) Walczak, Gene (Ray) Horne, córki i zięciowie; **Gloria i Barbara**, wnuczki, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się:
Beevar Funeral Directors
Telefon PR 6-3809.

Zmienność Cech Wirusa Grypy

Mimo usilnych wysiłków i starań naukowych grypa co kilka lat kładzie do łóżka miliony ludzi. Jest to w dzisiejszych czasach jedyna choroba zakaźna, która wywołuje epidemie o tak wielkim zasięgu. Najwieksza trudność w walce z grypą stanowi zmienność wirusów wywołujących tę chorobę. Od momentu pojawienia sie zarazka i zbadania jego cech, pozostaje już zazwyczaj zbyt mało czasu na wyprodukowanie szczepionki — epidemia wygasa. Nie można także przygotować szczepionki wcześniej - jak to jest w innych chorobach zakaźnych — z uwagi na modyfikacje wirusa grypy, którym on ciągle ulega.

Wydawałoby się, że w przypadku zeszłorocznej wielkiej epidemii, która nawiedziła wiele krajów, z punktu widzenia profilaktyki, sytuacja jest nader korzystna. Wirus grypy pojawił się wcześnie, bo latem 1968 r. w Hong - Kongu, stąd też jego nazwa. Zanim wirus dotarł do Europy jesienią i zimą 1969 r., w niektórych krajach zdołano przygotować przeciwko niemu szczepionkę.

Trzy Typy Wirusa

Oczekiwania jednak zawiodły. Na przeszkodzie stanęła, jak zwykle w tych wypadkach, zmienność cech wirusa. Szczepienia przeciwgrypowe przeprowadzone tzw. szczepionką zabitą, którym poddano szereg osób w Stanach Zjednoczonych i W. Brytanii nie przyniosły spodziewanych rezultatów. W dalszym ciągu pozostaje aktualna sprawa badań genetycznych nad waściwościami wirusów grypy, w których kryje się największa ich zagadka.

Rozróżnia się w zasadzie trzy immunologiczne typy wirusa grypy: typ A, B i C. Szczególnie częstym zmianom i modyfikacjom ulega typ A, powodujący zazwyczaj najbardziej masowe epidemie. — Typ B jest przyczyna epidemii mniejszych — lokalnych.

Przed 13 laty, w 1957 roku, miała miejsce wielka epidemia, która przeszła falą przez dziesiątki krajów. Była ona wywołana wirusem A, scharakteryzowanym jako typ A 2. Chorobę tę nazywano wtedy mianem grypy azjatyckiej. Latem 1968 r., jak już zostało wspomniane, pojawiła się nowa odmiana wirusa A, który został wyizolowany w początkowej fazie epidemii w Hong-Kongu. Okazał się on całkowicie odmiennym od dotychczasowych znanych wirusów typu A. W ciągu minionych 11 lat, jakie upłynęły od poprzedniej wielkiej epidemii przeszedł on znaczne przeobrażenia. Okazał się ponownie tak silny, iż wywołał nową wielka falę zachorowań. Mimo istniejących różnic w charakterze tego wirusa zakwalifikowano go w dalszym ciągu jako typ A 2, a nie jako nowa odmianę o charakterze A 3.

żywa Szczepionka

Przebieg epidemii, jakie przeszły przez świat zimą na przełomie roku 1968 i 1969 był różny w poszczególnych krajach. I tak np. w Stanach Zjednoczonych i we Francji grypa miała przebieg nader poważny, podczas gdy w W. Brytanii była stosunkowo łagodna. Przyczyny tej odmienności choroby w różnych krajach nie są znane.

Szczepienia przeciw wirusowi Hong-Kong prowadzone były głównie szczepionką zabitą. Uzyskuje się ją poprzez hodowlę wirusa w embrionie kurzym, który to wirus ulega następnie zabiciu w formalinie. Szczepionkę stosowano w postaci zastrzyku, który wywoływał przeciwdziałanie krwi. Niestety jednak - szczepionka okazała się mało skuteczna. Lepsze wyniki wydaje się przynosić szczepienie tzw. żywe. Twierdzenie to udowadniają m. in. badania przeprowadzone w W. Brytanii nad zastosowaniem żywej szczepionki przeciw wirusowi typu B.

Na szerszą skalę szczepionka żywa przeciw wirusowi Hong-Kong stosowana była podczas ostatniej epidemii w Związku Sowieckim. Przeprowadzone badania nad skutecznością jej działania wydają sie rokować nadzieje na przyszłość. W odniesieniu do wirusa Hong-Kong szczepionka zabita nie spełnia zadania.

"Narodowiec"

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE W CHICAGO NADAWANE CODZIENNIE

"GŁOS POLONII"
WOPA—1490 KC
Codziennie
od 4:30 po poł.
i od 5:30 wieczorem
W Soboty 4 - 6:30 wiecz.
pp. Mgr. JÓZEF i SŁAWA MIGAŁOWIE—Właściciele
p. DIANA MIGAŁA-CIHAK
Kierowniczka

GODZINA SŁONECZNA LIDII PUCIŃSKIEJ
Stacja WEDC
7 dni w tygodniu
8:30 - 9:30 rano

"KAWALKADA"
Stacja WOPA
Codziennie o 1, 3:30 i 6:30 oraz o 8-ej wiecz.
Dr. W. SIKORA
Producent i Właściciel

ROBERT LEWANDOWSKI
Stacja WSBC—1240 KC
Codziennie 7 - 8:30 rano
2 - 3 po poł. w niedziele
ROBERT LEWANDOWSKI
Właściciel

"FRANKIE & TONY SHOW"
Stacja WTAQ—1300 KC
Codziennie 9:35 - 10:00 rano

"GODZINA MIĘDZYNARODOWA"
Stacja WTAQ—1300 KC
Sobota 6:35 - 7:30 wiecz.
JADWIGA i ANTONI PIENKOWSCY, Kierownicy

"POLSKA W MUZYCE, PIEŚNI i SŁOWIE"
Stacja WOPA
Codziennie od 12 w poł. do 12:30 po poł.
ADAM GRZEGORZEWSKI
Kierownik i Zarządca

"PORANNY DZWONEK"
Stacja WOPA
Codziennie
od 6:30 do 7:30 rano
Sobota 11 - 11:30 rano
Niedziela 1 - 2 po poł.
MICHAŁ PRZEMYSKI
Kierownik

POLSKI PROGRAM W CHICAGO
Nadawany Cztery Razy w Tygodniu

"KŁOPOTY SIEKIERKÓW"
Stacja WOPA—1490 KC
W Każdy Wtorek, Środę, Czwartek i Piątek
7 - 7:30 wiecz.
Kierownik
BRONISŁAW ZIELINSKI
Anonserzy
PELAGIA i BRONISŁAW MROZOWIE

PRZED PRAWYBORAMI W OHIO. — Podczas tegorocznych prawyborów, które w Ohio odbędą się 5-go maja, o republikańską nominację na senatora U. S. ubiega się gub. James A. Rhodes (po lewej), oraz kongr. Robert Taft. Rhodes znany jest w całym kraju jako gubernator, a Taft jest synem współautora ustawy Taft-Hartleya i przywódcy Partii Republikańskiej, oraz wnukiem prezydenta U. S.

W Rękach ZSRR Klucz Do Polskiego Handlu

Warszawa (DP). — Rozgłośnia warszawska w specjalnym komentarzu z naciskiem podkreśla, że Związek Sowiecki zabiera z górą jedną trzecią obrotów polskiego handlu zagranicznego.

Polska jest z kolei drugim największym partnerem handlowym Rosji... po Niemczech Wschodnich. Rozgłośnia warszawska przypomina, że ponad 300 zakładów przemysłowych jest wyposażonych w maszyny sowieckie, że Rosja pokrywa 100% polskiego zapotrzebowania na ropę naftową, 85% zapotrzebowania na rudę żelazną i 85 procent na bawełnę.

Innymi słowy — czego rozgłośnia warszawska nie wspomina — w rękach sowieckich jest możliwość zatrzymania lub popchnięcia naprzód produkcji polskiego przemysłu.

W latach 1950 do 1968 Polska dostarczyła Związkowi Sowieckiemu niemal 80,000 wagonów kolejowych, 514 statków oceanicznych o łącznej wyporności 2,800,000 ton.

Innymi słowy co piąty statek handlowej floty sowieckiej wyszedł ze stoczni polskich.

Obchód 3 Maja w Doylestown

Doylestown, Pa. (KW) — Staraniem Zarządów Zw. Polaków i Unii Pol. w Filadelfii, w Amerykańskiej Częstochowie w Doylestown, w niedzielę 3-go maja, odbędzie się po raz pierwszy doroczny Obchód Konstytucji 3-go Maja, w Sanktuarium Matki B. Częstochowskiej.

Inicjatorem uroczystości święta 3-go maja w Amerykańskiej Częstochowie, był Józef Wnukowski, prezes Pol. Amer. Klubów Kulturalno-Oświatowych, działających na terenie Pennsylvanii. Kierownictwo obchodu, spoczywa w rękach prezesa Józefa Zażycznego, wiceprezeski Wandy Kulpińskiej, sekretarza Wład. Wadasa, skarbnika Jana Wojciechowicza, sekr. koresp. Janiny Górki i koordynatora programu Józefa Wnukowskiego.

Uroczystości rozpoczną się nabożeństwem o godz. 12-ej w południe, a o godz. 2-ej po południu odbędzie się zebranie wszystkich organizacji na czele ze Zw. Polaków i Unii Polek, na którym podjęta będzie uchwała przyjęcia na stałego członka ks. kardynała Jana Króla, arcybiskupa diecezji Filadelfijskiej.

O godz. 3-ej rozpocznie się Obchód Konstytucji 3go Maja. Przewodniczącym Obchodu będzie Henryk J. Wyszyński, prezes Stanowego Wydziału Kongresu Pol. Amerykańskiej i dyrektor Zarządu Głównego Kongresu P. A. Głównym mówcą Obchodu będzie Tomasz Gola, kontroler miasta Filedelfia i były członek Izby Reprezentantów stanu Pennsylvania.

Instalacja Polish Womens Civic Club

Znany ze swej wielce wydajnej pracy społecznej Polish Women's Civic Club, urządza instalację nowego zarządu we wtorek, 12 maja, w Beverly Country Club, przy 87-ej i So. Western Ave. w Evergreen Park, Ill. Początek o godz. 11:30 w południe. Zebranie instalacyjne połączone jest z "luncheon", z hawajskim jadłospisem.

Członkinie proszone są o załatwienie rezerwacji z przewodniczącą j. Edwinową Fifielską, pnr. 4758 Milwaukee Avenue.

Do nowego zarządu wybranego na rok 1970-71, wchodzą następujące urzędniczki: Edwardowa Kurelo, prezeska; Edwinowa Fifielska, — Mitchell Skupien, Janowa Kalin i Janowa Litwin, wice— prezeski; Stanisławowa Olech, sekr. koresp.; Aleksandrowa Janowska, sekr. prot.; Józefowa Kostur, sekr. fin.; Janowa Train, skarbniczka i Edwinowa (Karolina) Maciak, marszałkini.

Złote Myśli

Są wyobraźnie ludzkie o skrzydłach strusia. Skrzydła te pozwalają wyobrażeniom biec, ale nie wzlatywać.

(Macaulay, historyk)

Kongr. Derwiński Bada Opinię Wyborców

Kongr. Edward Derwiński (R-Ill.) w tym tygodniu wysłał swój doroczny kwestionariusz do wyborców, pragnąc zasięgnąć ich opinii, odnośnie pilnych i ważnych spraw państwowych.

Wyborcy z 4go dystryktu kongr. Derwińskiego, proszeni są o wypełnienie kwestionariusza, odpowiadając wśród innych na pytania — co sądzą o polityce prez. Nixona stopniowego wycofywania wojsk amerykańskich z Wietnamu; jaki kierunek winna podjąć wojna z nędzą; czy popierają przewożenie dzieci do odległych szkół dla osiągnięcia równowagi rasowej w szkołach; czy uważają że może dojść do stworzenia armii ochotników po zakończeniu działań wojennych w Wietnamie; czy należy podnieść granicę zarobków osób znajdujących się na ubezpieczeniu społecznym, bez utraty należnych im wypłat; czy Dept. Poczty winien być zamieniony na agencję rządową, dla wprowadzenia nowoczesnych metod handlowych w zarządzaniu pocztą; czy 18to letni powinni mieć prawo głosowania w wyborach krajowych; czy rozszerzenie wpływów Sowieckich na Środkowym-Wschodzie nie zagraża pokojowi całego świata.

Odpowiedzi wyborców na te pytania, będą przestudiowane i rezultat podany do wiadomości wszystkich wyborców 4go dystryktu kongresjonalnego w niedalekiej przyszłości.

ŚLAD ŚMIERCI. — Marszałek straży pożarnej Harold Pike w Camden, N. J., bada okopcony ślad w kołysce, gdzie niemowlę pani Joseph A. McCann zginęło w pożarze, który strawił dom, oraz pozbawił życia jej męża i sześcioro dalszych jej dzieci.

Sztuczny Kawior

Grupa uczonych Sowieckiej Akademii Nauk pod przewodnictwem akademika Aleksandra Niesmiejanowa stworzyła sztuczny kawior, aby podołać zapotrzebowaniu na prawdziwy, coraz rzadszy w wyniku zmniejszenia się liczby jesiotrów w zanieczyszczonych wodach Morza Kaspijskiego.

Sztuczny kawior, występujący pod nazwą "Iskra", utworzoną ze skrótu słów "iskustwiennaja iskra", czyli "sztuczna ikra", będzie znacznie tańszy od prawdziwego.

W jego skład będą wchodzić żelatyna, olej roślinny, proteiny, witaminy, sól i inne przyprawy imitujące wyglądem, smakiem i zapachem — prawdziwy kawior. Występować on będzie również w dotychczasowych kolorach — czerwonym i czarnym — póki się go nie pokropi sokiem cytryny. *(N).*

★ Pomoc Domowa

POTRZEBNA GOSPODYNI
Zachodnie przedmieście, do zamieszkania. Własny pokój, łazienka i T.V.; 4 dzieci, jedno w wieku szkolnym. Bez gotowania. Zapłata do omówienia. Referencje. Musi mówić po angielsku. Dobry dom dla odpowiedniej osoby.
Pisać: Box 279
225 W. Washington
Chicago, Ill. 60606

GOSPODYNI
Jedno dziecko. Musi chcieć podróżować. Własny pokój, łazienka, TV. Inna pomoc. Musi mówić po angielsku. Najwyższa zapłata. Bliska północ. Wymagane ostatnie referencje.
CE 6-9700

GOSPODYNI — zamieszkiwać — dobre wynagrodzenie. Telefonować 477-1144

GOSPODYNI
Do zamieszkania. Piękna wiejska posiadałość w Barrington Hills, własny pokój. 4 dzieci, 3 w wieku szkolnym. Dobra zapłata i dobry dom dla odpowiedniej osoby. Referencje. Musi mówić po angielsku.
381-1131

★ PRACA

POTRZEBNI MĘŻCZYŹNI i KOBIETY
Do Ogólnej Pracy na Cmentarzu.
Zgłoszenia osobiście:
BOHEMIAN NATIONAL CEMETERY
5255 N. Pulski Rd.

POTRZEBUJEMY kobietę lub mężczyznę jako "telephone canvassers". Na dzień lub wieczorem. MA 6-0634

COUNTER MAN OR WOMAN
wanted for cafeteria
Morning hours. 5 days
Experience not necessary.
Apply
HOWARD'S RESTAURANT
808 Madison Street
or phone 738-1388

EXPERIENCED COOKS (2)
Male or female
Apply
South Shore Pavillion
7750 S. Shore Drive
Chicago
731-4200

★ MILWAUKEE, WIS.

★ PRACA MĘSKA

CARETAKER
Elderly couple to manage small estate. Near town. Must be handy and mechanically inclined. No children or pets. Year round employment. House and all utilities furnished. References. Call Mr. May
(414) 457-5538
or write
MAYLINE CO. Sheboygan, Wis.

GRINDER-HAND
To work in our grinding department; experience helpful but will train.
MOLDED RUBBER & PLASTIC CORP.
13161 W. Glendale Ave.
Butler 781-7122

Excellent immediate Opportunities for:
MACHINE REPAIRMAN
Good opportunity for experienced man. Good wages.
Also
TANNERY LABORERS
Good working conditions and benefits; steady work; located on bus lines; free parking. Apply: Employment Office 8 a. m. to 5 p. m. Mon. through Fri.
PFISTER & VOGEL TANNING CO., INC.
1531 N. Water St.
An Equal Opportunity Employer

★ PRACA

BARTENDER
Experienced. Age 25 - 35.
Part time.
Also Waitress
Apply: 1834 W. North Ave.
372-9829 Milwaukee, Wis.

★ PRACA ŻEŃSKA

HOUSEKEEPER
Work in Catholic Suburban Rectory. Can live in.
Call SU 1-3480

GENERAL OFFICE
Good opportunity for person with figure ability; good pay, fringe benefits. Apply in person at
INMONT CORP.
105 E. Melvina
(1 bl. south of Capitol Dr. at 1st St.)
Milwaukee, Wisc.

SECRETARY
Position with downtown bonding firm; 37½ hour week; shorthand required; experienced.
Call Mrs. Hohensee
276-4628 — Milwaukee, Wis.

★ PRACA MĘSKA

Potrzebni Mężczyźni
DO PRACY JANITORSKIEJ i PORZĄDKOWEJ
Na pełny czas.
Dobra zapłata.
Wiek nie robi różnicy.
Zgłoszenia:
South Central Bank
555 W. Roosevelt Rd.
Tel. 421-7100

Electrical Draftsman and Designer
Industrial and Commercial Experience 3-5 years
RAGNAR BENSON, INC.
Engineers and Builders
R. Kupczyk ES 8-4200

JANITOR
Great opportunity for steady work. Will train. Excellent fringe benefits.
PAID HOLIDAYS.
PROFIT SHARING.
PENSION PLAN.
PUNCH-LOK CO.
321 N. Justine

MAINTENANCE MAN
To Do Mechanical Work
At Golf Driving Lane
Must have some experience in building maintenance. Year round employment. Apply
GOLFLAND
1801 N. Fifth Ave., Melrose Park

DOŚWIADCZONY MASZYNISTA
Musi umieć pracować z planów (blue prints) i ustawiać własną robotę.
Musi mówić po angielsku.
RAJNER QUALITY MACHINE WORKS
4517 W. Thomas 276-1760

SERVICEMEN
EXP. ON. ELEC. TYPEWRITERS OR STENORETTES
Excellent salary plus overtime plus gas mileage. 5 days a week. Company benefits and profit sharing.
Call 242-2264 or 652-0730

MILLING MACHINE OPERATOR
Day Shift — Experienced.
Good Working Conditions.
Air Conditioned Plant.
OVERTIME AVAILABLE.
M. J. MANUFACTURING
3716 N. Clark 248-1132

3 MEN
Mechanical ability required to work at water and sewer treatment plant.
DuPAGE COUNTY DEPT. OF PUBLIC WORKS
969-3140 or 682-7130

POTRZEBA MĘŻCZYZNĘ
który mówi po polsku i angielsku do przeszkolenia na superwizora janitorów w budynku biurowym w śródmieściu.
Praca w wieczornych godzinach od poniedziałku do piątku.
927-6908 Ad No. 8-287

FOLDING MACHINE
Set - up man - Operator with good mechanical know-how to assist dept. head. Days. Plenty of overtime. Company paid Blue Cross plan, maj. life ins. and income prot.
Charlie Parrilli TA 9-3116
Monson Pub. Co., 411 S. Sangamon

ONE MAN
To Repair and Test Electrical Motors.
MR. DRISCOLL
862-4200

MOLD MAKER
Maintain Mold and Pins.
Build Cavities and Parts.
Small Tools and Fixtures.
Good Wages and Benefits.
AUTOPOINT CO.
1801 W. Foster
LO 1-3200
MR. DUENSER
An Equal Opportunity Employer

TOOL AND DIE MAKERS
Experienced. Steady—Days
JIFFY METAL PRODS., INC.
5025 W. Lake St.
Mr. Johnson—626-8090

HOUSEMAN
Day work. Must be sober and dependable. Good wages. Apply
SOUTHWEST INN
Located 10 minutes from Loop
4501 S. Cicero
Call Paul Proehl
582-3700

★ Pomoc Domowa

HOUSEKEEPER
To live in. 3 adults. Lake Shore Drive apartment. Own room, T. V. Air conditioned. References. Must speak English. Tel. 761-3300, days.

Potrzeba Kobiety
Do lekkiej pracy domowej oraz towarzystwa dla starszej Pani. Zainteresowane telefonować po godz. 2:00 po poł.
731-3714

★ ROZMAITE

NOWY aparat fotograficzny — Exakta VX1000 sprzedam tanio. 847-5370

★ PRACA ŻEŃSKA

COIL FINISHERS AND SOLDERERS
Immediate openings in modern electronic transformer plant. No lay-offs. Profit sharing, pension and weekly bonus. Experienced preferred but will train.
Air conditioned and music.
KAPITOL MAGNETIC CORP.
2241 N. Knox
(near Fullerton and Cicero Aves.)

POTRZEBNA PANI W ŚREDNIM WIEKU DO PRACY BIUROWEJ W DZIALE OGŁOSZEŃ
Interesujące i urozmaicone zajęcie. Musi mówić i pisać po angielsku. Znajomość pisania na maszynie.
Płatne wakacje,
darmo ubezpieczenie szpitalne
37½ godzin tygodniowo.
ZGŁOSZENIA
DZIENNIK ZWIĄZKOWY
1201 Milwaukee Ave.
BR 8-8700

SILKSCREENER
Steady. Days 8 to 4:30. Some experience helpful. 5'5" or taller. Applicant under 40. Benefits. Prefer applicant living near Archer. Must read and write English.
LU 2-8663

Potrzebne POKOJÓWKI
Dorywczo. Muszą mówić trochę po angielsku.
COVE MOTEL
2019 S. Cicero Ave.
656-2260 or 242-3932

★ AUTA

'66 PONTIAC Catalina—772-1750

★ DOMY

LEPSZY JAK NOWY!
Piękny 2 mieszkaniowy z żółtej cegły, 5½ i 5½, gazem gorącą wodą ogrzewany, obity drzewem basement, nowy murowany garaż na 2 auta. Piękne podwórze z patio. 5400 na zachód — 1400 na północ.
Pełna cena tylko $32,900
DEC REALTORS
5402 W. Division St.
261-2564

MUROWANY z 3 sypialniami, garaż na 2 auta, gazowe ogrzewanie, $16,000. Przez właściciela. BR 8-9448 od 9-6ej.

DO SPRZEDANIA 2 mieszkaniowy, 2x5. W okolicy 2900 na północ i 4800 na zachód.
Telefonować: 685-2847

Okolica Wellington-Pulaski
Murowany 2x4. Czysty jak łza. Osobne systemy ogrzewania. Cena $29,000. — Tel. 486-6363.

4 MIESZKANIOWY drewniany dom — 1x6, 1x5, 2x3, piece do ogrzewania, 1832 N. Rockwell, po 6-ej.

★ DO WYNAJĘCIA

3 POKOJOWE mieszkanie, 2-gie piętro, parą ogrzewane, lodówka i piec kuchenny. Telefonować po 6-ej: 878-1616.

5 POKOJOWE mieszkanie, czyste, piec do ogrzewania, 1-sze piętro. 5133 S. Albany.

2 SYPIALNIE do wynajęcia, tanio, używalność kuchni i łazienki. 237-9475

★ KONTRAKTORZY

Czyszczenie Bojlerów i Paleniska (Furness) za $4.50
Także reperacje urządzeń do ogrzewania.
Robota gwarantowana.
24 godzinna obsługa.
Metropolitan Heating Co.
MA 6-0634

MALOWANIE, odnawianie, wewnątrz-zewnątrz. Po bezpłatne kosztorysy dzwonić po 7 wieczorem: 788-2411

JOHN DUDAS Sewerage. Nie ma za dużej lub za małej roboty. Obsługa 24 godziny. 278-6247.

★ RUMMAGE SALE

RUMMAGE SALE w First Edison Park U.C.C. — 6675 N. Oketo, w środę, 29 kwietnia, od 9 rano - 9 wieczorem; w czwartek, 30 kwietnia, od 9 rano do południa. Odzież i przyborowy domowe.

RUMMAGE SALE — 3627 West Lawrence Ave., w czwartek, 30go kwietnia i piątek, 1go maja od 10-ej rano do 10 wieczorem, oraz w sobotę, 2 maja i niedzielę, 3go maja od 10-ej do 6-ej po południu. Bea Goldstein, Roseanne Rosenberg Cancer Association.

RUMMAGE SALE
Church of Holy Comforter, 222 Kenilworth Ave. — Kenilworth, Ill. Czwartek, 30go kwietnia, 7 rano — 5 po poł. Bezpłatny autobus odchodzi z pod stacji kolejki "L" w Wilmette wprost pod kościół.

★ POSIADŁOŚCI POZAMIEJSKIE

PÓŁNOCNY ZACHÓD
Próżne 10 akrów dobrej ziemi farmerskiej. Pieszy dystans do szkół i miasta. $1,850 za akr.
DOSKONAŁE SPŁATY.
231-1025

★ MEBLE

9 KAWAŁKOWY komplet do jadalni, również stoliki pod lampy, stolik koktailowy, mahoniowy ze skórzanym wierzchem. W doskonałym stanie, przystępnie ocenione. Telefonować wieczorami po 5-ej lub w week-end. SP 4-1080.

★ ZIEMIA

CZARNA ZIEMIA — 10 buszli — $5; 20 buszli — $9.00. — 521-2130.

Rozmowy Jak Uniknąć Podwyżki Opłat CTA Zakończone Kłótnią

Po dwugodzinnej konferencji przywódców Legislatury stanowej, która nie zdołała wskazać sposobu uniknięcia podwyżki opłaty za przejazd kolejką i autobusami Chicagoskiej Władzy Transportowej (CTA) sen. W. Russell Arrington (R-Evanston) podkreślił, że demokraci domagają się większych udziałów w stanowym podatku dochodowym i od sprzedaży na CTA i, że to nie może być zrobione.

Demokraci, po raz pierwszy, poprosili o zwiększenie dotychczasowego udziału z podatku dochodowego w wysokości jednej ósmej do trzech szesnastych na powiaty i miasteczka. Demokraci mieli również alternatywną propozycję, która przewiduje zwiększenie o jednego centa podatku od sprzedaży, który teraz przekazywany jest lokalnym rządom.

Podczas konferencji prasowej, Arrington powiedział, że Partia Republikańska zaoszczędziła podatnikom $25 milionów, ponieważ demokraci zredukowali swoje oryginalne żądanie $50 milionów do $25 milionów na bezpośrednią subwencję dla CTA. Przygotowany w tej sprawie projekt subwencji przewiduje również $25 milionową subwencję dla innych systemów transportu poza CTA.

Arrington zwrócił uwagę, że przeciwny jest udzieleniu subwencji z ogólnego funduszu stanowego, ponieważ każda sesja ustawodawcza otrzymywałaby od CTA prośbę o większą subwencję przy każdym zmniejszaniu się wydajności CTA. Później w ciągu dnia, demokraci odroczyli głosowanie nad projektem subwencji w izbowym komitecie przydziałów funduszy.

Stan. poseł John P. Touhy, rzecznik Daley i przywódca mniejszości, oskarżył Arringtona o niedokładne poinformowanie dziennikarzy o przebiegu konferencji, dodając, że demokraci wnieśli projekt podwyżki podatku gazolinowego o dwa centy dla CTA, ponieważ w ub. roku gub. Ogilvie zalecił przewodniczącemu CTA George L. DeMentowi trzymanie się tej propozycji.

"Mayor Daley powiedział zupełnie wyraźnie w ub. tygodniu, że nie będzie sprzeciwiał się podwyżce podatku gazolinowego", odpowiedział Arrington posłowi Touhy. Arrington zwrócił uwagę, że rzecznicy Daley przeciwni są propozycji Ogilvie, iż Chicago i pow. Cook użyją swoich udziałów w podatku gazolinowym na subwencję dla CTA.

Touhy wyjaśnił, że 1½ centowa podwyżka podatku gazolinowego, wprowadzona w czerwcu ub. roku, była związana z proponowaną emisją bondów na dwa miliony dolarów. Pieniądze te powinny być użyte na CTA, ponieważ stan. Sąd Najwyższy orzekł, że emisja bondów jest niekonstytucyjna.

Arrington zwrócił również uwagę, że popierany przez Ogilvie plan zakupienia przez stan i Chicago bondów CTA za $41 milionów powinien być dokładniej rozważony, niż mayor Daley był skłonny do tego.

CHCE STRACIĆ 550 FUNTÓW. — Waga, obsługiwana przez Davida Lee (po prawej), wiceprezesa firmy Weight Losers of Wisconsin, Inc. w Milwaukee, wykazała, że James Chasse, lat 29, z Vineland, N. J. waży 716 funtów. Lee i jego żona Adele, prezeska firmy Weight Losers, pouczą go, jak przygotowywać posiłki, które umożliwią mu stracenie 550 funtów w ciągu trzech do czterech lat.

Otwarcie Darmowych Jadłodajni Dla Głodnych w 8 Punktach Miasta

Począwszy od dzisiaj, to jest wtorku, dnia 28 kwietnia, w 8 ośrodkach dożywiania na terenie Chicago będą podawane za darmo gorące posiłki dla "każdej osoby, która jest głodna."

Tak oznajmił wczoraj na konferencji prasowej w swym biurze przy 640 N. La Salle Dr. Denton Brooks, komisarz miejskiego Departamentu Ludzkich Zasobów.

Fundusz Ratunkowy

Powiedział on, że posiłki gorące będą się składały z mięsa, jarzyn, kartofli, chleba i masła, oraz deseru i napojów orzeźwiających. Podania będą dobrze kalorycznie zbalansowane i apetyczne.

Na wykonanie tego programu jest budżet w kwocie $500,000 uchwalony przez Radę Miejską w dniu 18 kwietnia jako "fundusz ratunkowy na walkę z głodem. Najmniej po kilkaset posiłków dziennie będzie wydanych ludziom głodnym w 8 jadłodajniach, w różnych punktach miasta. Posiłki te będą wydawane od 10 rano do 3ej po południu.

Nieodpowiedni Czas

Willie Barrow, dyrektorka operacyjna organizacji Operation Breadbasket, powiedziała, że program jest dobry i na niego się godzi, ale nie godzi się na te godziny podawania posiłków. Pani Barrow powiedziała, że godziny nie są odpowiednie dla głodnych dzieci szkolnych oraz biednych robotników, którzy głodni wracają z pracy. Jest bardzo ważne, aby ten program startował w czas rano — powiedziała pani Barrow. Jeśli człowiek jest głodny, to dlaczego nie dać mu jeść zaraz, lecz ma on czekać o głodzie aż do 10ej rano, aby coś zjeść — zapytała pani Barrow. Organizacja Operation Breadbasket wydaje tygodniowo od 5,000 do 6,000 posiłków, ale od 7 do 9ej rano.

"Początek Akcji"

Komisarz Deton Brooks, który w ubiegłym tygodniu, zeznając przed Senackim Komitetem, powiedział, że Chicago na walkę z głodem potrzebuje $300 milionów rocznie, nazwał program dzisiaj otwarty w 8 punktach miasta "tylko początkiem akcji." Oznajmił on, że na wykonanie tego programu zażądał dalszego funduszu w sumie $525,000 od Komitetu Urbanistycznych Sposobności, ale narazie nie dostał jeszcze odpowiedzi.

Akcja Mayora Daley

Mayor Daley oznajmił, że na ten cel będzie się domagał subwencji w sumie $5 milionów z Departamentu Zdrowia, Edukacji i Dobroczynności w Washingtonie.

Oprócz dzisiaj otwartych 8 jadłodajni "dla głodnych" pod koniec tygodnia jest planowane otwarcie dalszych 5 jadłodajni darmych na południowej stronie miasta.

Sprawa Podziału Ruchu Samolotów Pomiędzy Lotniska O'Hare i Midway

Urzędnicy miejscy Chicago z mayorem Daley na czele i reprezentanci kompanii pasażerskich linii lotniczych rozpoczęli pod federalną kontrolą rozmowy, w celu podzielenia pasażerskiego ruchu lotniczego w Chicago pomiędzy oba lotniska — Midway i O'Hare.

Midway

Mayor Daley twierdzi, że pomimo zmodernizowania lotniska Midway, dokonanego jeszcze w połowie 1968 roku, to wzrasta nadal "załoczenie ruchu lotniczego" na lotnisku O'Hare, podczas gdy lotnisko Midway jest nadal niewykorzystane. Pomimo wielu spotkań i rozmów reprezentantów linii lotniczych w moim biurze, aby zmniejszyć ruch samolotów na O'Hare, nadal sytuacja jest ta sama, że lotnisko O'Hare jest zatłoczone, a lotnisko Midway jest puste — powiedział mayor Daley.

Przerzucić Połowę

Obecnie jest propozycja miasta Chicago, aby połowę ruchu samolotów pasażerskich przerzucić z lotniska O'Hare na lotnisko Midway. Obecnie jest 750 lotów dziennie na lotnisku O'Hare i mayor Daley sugeruje przerzucenie 438 lotów dziennie na lotnisko Midway.

Po dwugodzinnej wczoraj konferencji przedstawicieli miasta Chicago z przedstawicielami Rady Cywilnej Awiacji w Washingtonie doszło do "generalnej zgody", że pewna część ruchu samolotowego ma być przesunięta z O'Hare na Midway. Jednakowoż J. T. Maples, wiceprezes Zarządu Linii "Delta" twierdzi, że żądanie mayora Daley przesunięcia połowy lotów z O'Hare na Midway, jest "trochę za wysokie".

Istotna Sprawa

Maples twierdzi, że istotną sprawą w tym podziale lotów pasażerskich między te dwa lotniska jest zapewnienie pasażerom dobrych i dogodnych połączeń w Chicago na dalsze loty w różne kierunki. Większość pasażerów na lotnisku O'Hare przesiada się na inne samoloty, które na to lotnisko przylatują i odlatują. Na to William E. Downes, miejski komisarz awiacji, odpowiedział, że prace przygotowawcze idą w tym kierunku, żeby lotnisko Midway było tylko dla lotów "Jedno-przystankowych", to znaczy że pasażer przylatuje tylko do Chicago i dalej nie leci, a lotnisko O'Hare pozostanie dla lotów "przesiadkowych" i nie chodzi tu wcale o przerzucenie 50 procent lotów z O'Hare, lecz o pełne wykorzystanie Midway dla odciążenia O'Hare.

Śmierć Dziecka Pod Kołami Auta

5-letni Richard Nieweach z pnr 919 N. Hermitage ave., zmarł w niedzielę z obrażeń, jakich doznał w sobotę, kiedy wybiegłszy na ulicę naprzeciwko domu 902 N. Hermitage potrzącony został przez auto. Kierowca auta Nicholas Los, lat 42, z pnr 850 Wood ul., oświadczył policji, iż chłopiec, który był sam, wybiegł nagle z pomiędzy aut na jezdnię tak, iż on nie zdołał już auta zatrzymać, mimo iż jechał z szybkością tylko 10 mil na godz. Ranne dziecko przewieziono zaraz do szpitala Nazaretanek, gdzie w niedzielę zmarło.

Kierowcy Wciąż Na Strajku

William Joyce, sekretarz-skarbnik Unii kierowców (Teamsters) Oddział 710 oświadczył, iż wynik dwóch oddzielnych głosowań na 2-ch zebraniach podtrzymał żądanie podwyżki stawki godzinnej o $1.65 zamiast $1.10, — jak sugerowali pośrednicy. Joyce powiedział, iż zatarg w transportacji w Chicago będzie trwał w dalszym ciągu. "Kierownictwo firm, mówił Joyce, — nie naznaczyło żadnego z nami spotkania, więc 17,300 członków naszego oddziału unijnego postanowiło strajk kontynuować."

JOHN GLENN, (po lewej), b. astronauta, oraz pierwszy Amerykanin, który odbył podróż przestrzenną, ubiega się o demokratyczną nominację na senatora U. S. w Ohio. Oponentami jego są: clevelandzki milioner i adwokat Howard Metzembaum (w środku), oraz chirurg, dr Kenneth W. Clement, który prowadził kampanię wyborczą teraźniejszego mayora Cleveland Carla Stokesa. Dotychczasowy senator Stephen Young, lat 80, wycofuje się z życia politycznego.

Raport MHPC Wykazuje Coraz Większy Brak Mieszkań w Chicago

Dwuletnie studium problemu mieszkaniowego w Chicago zostało zamknięte raportem, który ujawnia, że w Chicago jest coraz to mniej mieszkań i zachodzi konieczność zjednoczenia programów tak nowego budownictwa mieszkań, jak też konserwacji starych mieszkań, aby sprostać zapotrzebowaniu na mieszkania, w szczególności dla rodzin biednych i o umiarkowanych dochodach.

Studium problemu mieszkaniowego w Chicago było przeprowadzone przez Metropolitalną Radę Mieszkaniową i Planowania (MHPC) która jest złożona z prywatnych obywateli i ekspertów w dziedzinie mieszkaniowej.

Zalecenia

Na konferencji prasowej w siedzibie tej Rady przy 53 W. Jackson wysunięto następujące zalecenia:

1. Utworzyć osobny miejski departament dla koordynowania pracy planowania mieszkaniowego z akcją budownictwa i konserwacji mieszkań.

2. Utworzyć prywatną korporację rozbudowy, która zajęłaby się budową w całej Metropolii mieszkań dla biednych i rodzin o umiarkowanych dochodach.

3. Opracowanie systemu selekcji starych mieszkań, które mają ulec zniszczeniu, a które dalszej konserwacji.

Raport stwierdza, że w Chicago jest "oszałamiające skupienie" agencji prywatnych i publicznych, które zajmują się rehabilitacją starych mieszkań, a te wszystkie kombinowane programy są teraz tylko marnotrawieniem pieniędzy, a nowych mieszkań w Chicago nie przysparzają. Dlatego raport zaleca, aby utworzyć osobny departament miejski, który będzie kierować kooperacją różnych agencji, aby tak budować nowe mieszkania, jak też konserwować stare, a nie tylko skupiać wysiłki i pieniądze na konserwacji. Na tym polu potrzebna jest różnokierunkowa działalność i planowanie — powiedział Calvin P. Sawyer, prezes MHPC.

Zarzuty Raportu

Raport MHPC zarzuca, że kodeks mieszkaniowy w Chicago jest wykonywany "bardzo słabo i niezdecydowanie". Zrobił się olbrzymi natłok spraw o naruszenie przepisów kodeksu mieszkaniowego i te sprawy są stale odraczane, a nigdy nie załatwione wyczerpująco i z pożytkiem dla problemu mieszkaniowego — powiedział prezes Sawyer.

Kopie raportu MHPC będą przesłane Administracji Chicago, do Springfield i do Departamentu Budownictwa Mieszkaniowego w Washingtonie.

20,000 Na Patriotycznym Wiecu

Boston, Mass. (UPI)—20,000 osób wzięło udział w ub. niedzielę w potriotycznym wiecu pod nazwą "Wake Up America", ażeby wysłuchać przemówienia znanego komika amerykańskiego Bob Hope.

Hope spotkał się z serdecznym przyjęciem zgromadzonego na "Sity Hall Plaza" tłumu, którym powiedział, że "98 procent Amerykanów podziela nasze zapatrywania i zamiłowania dla Ojczyzny naszej i dla utrzymania wolności walczą nasi chłopcy w Wietnamie."

W programie oprócz Hope, wystąpił znany rysownik Al Capp oraz futboliści— Jim i Joe Brillino z marynaraskiej drużyny futbalowej.

Policjant Pobity Przez Opryszków

Patrolowy Dennis Mizera, lat 24, z pnr. 5246 S. Keating ave. został w poniedziałek pobity aż do nieprzytomności, próbując ująć dwóch opryszków, którzy na jego oczach usiłowali obrabować jakiegoś przechodnia, w rejonie 51-ej ulicy i Shields ave.

Mizera puścił się swym autem w pościg za dwoma rabusiami, a kiedy osaczył ich w zaułku i wyszedł z auta z rewolwerem w ręku, został on napadnięty od tyłu przez dwóch innych bandytów, którzy go zaczęli bić po głowie, póki nie upadł na ziemię. Wówczas biła go pięściami cała już czwórka opryszków, która w końcu uciekła.

Mizerze udało się dostać do swego auta i siąść za kierownicę, ale stracił on ponownie przytomność. Drzwiczki od auta pod ciężarem ciała się otworzyły i Mizera wypadł na chodnik.

Według obliczeń Mizery, to leżał on tak nawpół przytomny i z pokrwawioną twarzą przez okres około 1 godziny, mijany bez wrażenia przez wielu z przechodniów. W końcu ktoś wezwał policję, która zabrała Mizerę do szpitala Mercy.

Przeciwniczka Pomocy Usunięta z Komitetu

Republikańska posłanka, która była przeciwna stan. pomocy finansowej dla szkół parafialnych i prywatnych, została usunięta z komitetu oświatowego Izby Niższej Legislatury stanowej. Zwolennicy pomocy byli odpowiedzialni za to posunięcie.

Posłanka, pani Giddy Dyer (R-Hinsdale) została przydzielona do komitetu oświatowego na jej prośbę w krótkim czasie po otwarciu sesji 1-go kwietnia. Posłanka Dyer weszła na miejsce pani Lillian Karmazyn (R-Chicago), którą przeniesiono do innego komitetu.

Później, przywódcy Legislatury dowiedzieli się, że pani Dyer głosowała przeciw dwom projektom stanowej pomocy dla szkół parafialnych i prywatnych. W związku z tym, pani Dyer została usunięta z komitetu oświatowego, a pani Karmazyn powróciła na swoje poprzednie miejsce.

Komitet Nalega Na Budowę Kolejek CTA w 1971 Roku

Komitet finansowy rady miejskiej, na czele którego stoi alderman 31-ej wardy Thomas E. Keane, zatwierdził w poniedziałek rezolucję, domagającą się rozpoczęcia budowy 2 nowych kolejek podziemnych w śródmieściu Chicago w przyszłym roku.

Rezolucja, która w środę będzie rozważona przez pełną radę miejską, przewiduje przeprowadzenie głosowania na obszarze śródmiejskim, celem utworzenia specjalnego okręgu transportowego. Okręg ten zbudowałby dwie nowe kolejki podziemne kosztem $600 milionów.

Okręg, który miałby prawo sprzedaży bondów, popartych przez podatki od posiadłości, dostarczyłby uzupełniających funduszy, które umożliwiłyby władzom miejskim ubieganie się o federalne darowizny na pokrycie dwóch trzecich kosztu budowy dwóch nowych kolejek podziemnych.

Ludność ZSRR

Moskwa, (D.P.) — TASS podał ostateczne wyniki spisu ludności ze stycznia br. Ludność Związku sowieckiego wzrosła w ostatniej dekadzie o 16%, wynosi obecnie 241,748.000.

Kobiety stanowią 53.9% ludności, przewyższają liczbę mężczyzn o ponad 19 milionów.

Ludność Moskwy podano na 7 milionów. Dotychczasowe oficjalne dokumenty oceniały ją na 6.5 miliona.

"Izwiestia" tłumaczą, że przez wzrost uprzemysłowienia ponad 16 milionów rodzin przeniosło się ze wsi do miast. Zdaniem obserwatorów jest to raczej wynik tragicznych skutków polityki rolnej Kremla.

Plan Uproszczenia Stanowego Podatku Dochodowego

Sen. W. Russell Arrington (Repub.-Evanston) ogłosił w Springfield w poniedziałek o planie administracji stanowej uproszczenia i "wygładzenia" stanowego podatku dochodowego, włącznie z zaprowadzeniem pewnych wyjątków, od niektórych rodzajów dochodu. Najwięcej z całej serji wniosków popieranych przez Gub. Ogilvie skorzystaliby na tym planie właściciele domów i osoby znajdujące się na pensji. Wniosek o takim planie przedstawiony już został do stan. Senatu.

Plan ten uprościłby również formularze stan. podatku od dochodów z czterech stron do jednej tylko strony. Podług tego planu, stanowy podatek od dochodów nie odnosiłby się do zysku ze sprzedaży domu oraz od czeków, z pensji i zysków z planów udziałowych do sumy $50,000.

Wyeliminowałby również cały kompleks do wypełnień formularzy wymaganych od mieszkańca stanu Illinois, który miał dochód nie tylko w tym stanie i skreśliłby wprowadzającą w kłopoty i zagmatwania datę 1 sierpnia 1969 roku — na oszacowanie kapitału.

Podatek od procentów ze stanowych czy lokalnych bondów również byłby usunięty przez ten plan. Sen. Arrington oświadczył na konferencji prasowej, iż propozycja takiego planu opracowana została w celu wygładzenia i usunięcia pewnych niesprawiedliwości z podatku od dochodów, który został wprowadzony dnia 1 sierpnia ubiegłego roku.

Arrington dodał, iż powstałaby przy tym planie pewna strata podatkowa z wprowadzenia proponowanej poprawki, ale nazwał to "niską ceną" za zapewnienie uproszczenia i sprawiedliwości. George Ranney, który jest pomocnikiem Gub. Ogilvie od spraw podatkowych, oszacował, iż strata ta wyniosłaby dla stanu od 3 do 4 milionów dol. za rok budżetowy 1970. Ogólny wpływ z podatku dochodowego pobieranego w wysokości 2 i pół procent od osób indywidualnych i 4 procent od korporacji przyniesie, jak się oczekuje, 777 milionów dol. za rok budżetowy 1970-y a około 1 bilion dol. za rok budżetowy 1971.

Sen. Arrington w końcu oświadczył—"Jesteśmy szczególnie zainteresowani w okresie inflacji skutkami podatku dochodowego jakie odbić się mogą na emerytach i na tych osobach, które żyją ze stałych prostych dochodów. Dodał także, iż uwolnienie od podatku, dochodów z domu jest "bardzo pożądane i słuszne."

O Zmniejszenie Podwyżki Opłat w Kolegiach

Sen. Everett R. Peters (R-St. Joseph) przewodniczący stanowej komisji budżetowej oraz przedstawiciel Uniw. of Illinois i Champaign-Urbana przepowiada po swej wizycie u Gub. Ogilvie, iż określona podwyżka opłat za naukę w kolegiach wynosząca do 70-u procent, zostanie zredukowana.

Następna konferencja Petersa z Gub. Ogilvie oraz z innymi ustawodawcami republikańskimi a odnosząca się do wyższej edukacji przed wnioskiem o przydział dla tych instytucji, została naznaczona przed sen. komitet na następny tydzień.

Peters oświadczył przedstawicielowi lokalnego dziennika "Chicago Tribune", iż według jego zdania, uda się uzyskać podwyżkę opłat za studia o 15 procent w tym roku, 20 procent w następnym roku a reszta określona zostania "w dalszych posunięciach".

Eksplozja w Gmachu Uniw. Northwestern

Wybuch, jaki w poniedziałek nastąpił na drugim piętrze w gmachu Uniw. Northwestern pnr. 621 Foster ave., w Evanston, spowodował duże szkody. Istnieją przypuszczenia, iż wybuch mógł pochodzić od bomby. Budynek pnr. 621 Foster ave. jest na trzy piętra i mieści biura wydziału lingwistycznego. Szereg studentów mieszkających w pobliżu zeznało, iż słyszeli przed eksplozją odgłos od rozbicia szyby i zauważyli sylwetki dwóch ludzi.

Por. T. Joyce, szef oddziału detektywów w Evanston nie wyklucza, iż był to wybuch gazu, chociaż przeciwko temu świadczy, iż tak piec gazowy jak i piece do ogrzewania wody nie są uszkodzone. Szkody wynoszą 15,000 dolarów. Strażacy szybko ogień ugasili. Wielu ze studentów rzuciło się im do pomocy, próbując używać gaśnic domowych.

Rejestracja Do Głosowania

Urzędnicy miejscy i w miasteczkach rozpoczynają dziś rejestrację osób do głosowania w listopadowych wyborach. Klerk powiatowy Edward J. Barrett oznajmił, iż rejestracje będą przyjmowane od dzisiejszego dnia, w zwyczajne dni od 9 rano do 5 po południu, a w soboty od 9 rano do 12 w południe.

ŻYD NAZISTĄ. — Frank Collin, lat 25, który obecnie jest prezesem amerykańskiej partii nazistowskiej, nazwanej socjalistyczną partią białej ludności. Frank, syn niemieckiego Żyda, który spędził trzy miesiące w hitlerowskim obozie koncentracyjnym w Dachau przed przybyciem do Stanów Zjedn. w 1938 r., został aresztowany w Chicago za dawanie 11-letniej dziewczynie literatury nazistowskiej.

KUCHNIA DOMOWA

Polsko-Amerykańska

Drugie, powiększone wydanie książki kucharskiej opracowanej przez redaktorkę Dziennika Związkowego — HELENĘ MOLL

Przepisy w języku polskim

Miary i wagi amerykańskie

Około 100 Ilustracji

Rady Praktyczne

600 Przepisów

Cena $2.75 — Pocztą $3.00

Po wypełnieniu niżej podanego kuponu zamówienia należy przesłać wraz z czekiem lub "money order"

DZIENNIK ZWIĄZKOWY

1201 N. Milwaukee Ave. Chicago, Ill. 60622

UWAGA:— Na C.O.L. książek nie wysyłamy.

Polsko Amerykańska Kuchnia Domowa

W załączeniu przesyłam przekaz na sume $3.00 (włącznie z kosztem wysyłki) i proszę o przesłanie mi nowego wydania książki kucharskiej "Polsko-Amerykańska Kuchnia Domowa" na nastepujący adres:

Imię i nazwisko .....

Adres zamieszkania .....

Miasto i Stan ..... "Zip Code"